Cena 3 złote

GAZETA KUJAWSKA

Rok II — Włocławek piątek 5 września 1947 — 225 (524)

Proces krakowski odsłonił ohydę i zwyrodnienie podziemia i PSL

Za zdradę płaci się głową

Prokurator żąda kary śmierci dla dziesięciu oskarżonych

„Proces Niepokólczyńskiego, Mierzwy i innych wywołał żywy oddźwięk w społeczeństwie" — rozpoczął swą oskarżycielską mowę prokurator wywodząc następnie, że jak żaden inny proces, ten właśnie odsłonił głębię machiny reakcyjnej, wykazując system i sposób działania wroga, prowokacje, szpiegostwo i całą gamę metod, którymi posługuje się reakcja w walce o władzę. Proces ten wykazuje kto i w czyim imieniu walczy przeciwko Polsce Ludowej i dokąd Polskę usiłuje prowadzić. Dlatego niesłusznym byłoby widzieć w oskarżonych przedstawicieli tej lub innej organizacji. Proces ten jest sądem nad ideologią obozu reakcyjnego w Polsce.

— O co tu idzie? — zastanawia się oskarżyciel.

Idzie o to, że zebrały się ciemne siły wstecznictwa i kołtunerii. Koncentrują się one, by szturmować bastion wolności i postępu. Walka idzie o władzę, o to, czy państwem rządzić będzie lud pracujący czy też znów władzę wezmą w swe ręce hrabowie Raczyńscy i Potoccy, Lubomirscy i Czetwertyńscy. Czy robotnik utrzyma znacjonalizowaną fabrykę w swych rękach, czy chłop będzie nadal uprawiał ziemię, którą nareszcie otrzymał, czy też przyjdą do władzy ci, którzy zasiadają dziś na ławie oskarżonych, a z poza ich pleców wyjrzy twarz obszarnika i fabrykanta.

Droga reakcji to droga mordu i zdrady

Historia nas uczy, że droga, którą kroczy wstecznictwo, jest usłana trupami milionów. Tyle niecnych metod stosowanych przez reakcję, jak te, które są przedmiotem niniejszego procesu — skrytobójstwo, szpiegostwo, prowokacja i rabunek, zostały wykorzystane przez wroga w całej pełni jako broń przeciwko Nowej Polsce. **Gdy cały naród pragnął walki z Niemcami, gdy dziesiątki tysięcy Polaków, patriotów ginęło w obozach** panowie z BW „rozpracowywali" inteligencję polską, robotnika i chłopa, widząc w nich najgroźniejszych swych wrogów. W lasach kieleckich z rąk zbirów reakcyjnych giną bohaterscy partyzanci, AK-owcy i AL-owcy. W miasteczkach rzeszowskich kule trafiają działaczy Gwardii Chłopskiej, którzy wolność ukochali ponad wszystko, a dzieje się to wszystko, gdy premierem rządu londyńskiego jest p. Mikołajczyk, a wodzem naczelnym — Sosnkowski.

Ci którzy rozbijali jedność

Komenda główna czyści swe szeregi z demokratów, jak Grot, a na ich miejsce sadza Borów-Komorowskich. „Demokraci" Zieliński, Mierzwa, Pełczyński, Bor-Komorowski, oto ludzie, którym naród w walce przeciwko Niemcom zawdzięcza rozdarcie i gdy dziś oskarżeni ośmielają się przed sądem deklamować o demokracji i o swej walce z sanacją, to zadaje kłam temu i współpraca Mikołajczyka z Sosnkowskim z za granicą i współpraca Korbońskich z Mierzwą i Borem-Komorowskim w kraju.

Krwawy 1945 rok — 6.983 polskie **mogiły, oto plon pracy polskich reakcjonistów, 303 żołnierzy, 991 pracowników** Bezpieczeństwa i milicjantów, tysiące aktywistów - demokratów.

Zwracając się wprost do oskarżonego Mierzwy, prokurator mówi: — „Naród dał chłopom ziemię, wyście, panie Mierzwa, dali narodowi kule; żołnierz polski krwią zaznaczył swą drogę w walce z Niemcami, chłop **polski krwawił wbrew panu i pańskiemu przyjacielowi Okulickiemu. W myśl starej recepty dwójkarsko - prowokacyjnej, poszliście na skrytobójczy mord Ścibiorka i nie wiadomo co bardziej podziwiać w tym mordzie: czy cynizm i okrucieństwo, czy** prowokacyjną nagonkę PSL i WiN-u na władze bezpieczeństwa, czy obłudę waszych wystąpień i żalów z powodu jego śmierci.

Krwawe żniwo podziemia i PSL

Wreszcie rok 1946 — 539 milicjantów, 323 pracowników Bezpieczeństwa, 42 Ormowców, 786 żołnierzy WP, setki peperowców, pepesowców, członków Stronnictwa Ludowego — oto plon „bohaterskiego" wodza Niepokólczyńskiego i jego opiekuna. — Droga oskarżonych z WiN-u i droga PSL-u oznaczona jest trupami najlepszych synów Ojczyzny. Czyż i w tym nie jesteście kontynuatorami sanacji? — zapytuje prokurator.

Zbrodnia szpiegostwa jest zasadniczym motywem, który przewija się u wszystkich oskarżonych w ciągu całego procesu. Wszyscy oni pozostają w jakimś stosunku do szpiegostwa. Ażeby zdać sobie sprawę ze znaczenia szpiegostwa przez nich uprawianego, musimy sięgnąć w głąb i dotworzyć genezę specjalnej siatki Strzałkowskiego. Tu prokurator przechodzi do szczególnej charakterystyki działalności Strzałkowskiego.

Nad sporządzeniem miesięcznych elaboratów siatki Strzałkowskiego pracuje duży aparat. W sztabie swoim zatrudnia on oskarżonego Kota jako szefa biura studiów i profesora uniwersytetu Ralskiego, którego desygnuje później na swego zastępcę.

Zbrodnia szpiegostwa

Obok nich działa specjalna sieć, nastawiona na wywiad wojskowy: sieć oskarżonego Tumanowicza, byłego majora WP. Udowodniono mu najklasyczniejsze i najordynarniejsze szpiegostwo wojskowe. To nawet nie szpieg, to ordynarny defraudant, który w ciągu kilku miesięcy potrafił roztrwonić bezprawnie przyjęty depozyt zasobów b. Armii Krajowej. — Przewód sadowy wykazał, jakimi drogami i dokąd materiały trafiały. Pierwszym stałym odbiorcą była słynna „szóstka" w Londynie, stary znajomy wspólnik Mikołajczyka. Nan siatką szpiegowską unosi się cień Kopańskiego i złego ducha AK w czasie okupacji, starego szpiega gen. Pełczyńskiego.

Drugim odbiorcą jest p. Anders. — Charakterystyczne jest dla sylwetki osk. Ralskiego, jak usiłował on ukryć fakt przekazania materiału gen. Andersowi. Ale sąd miał możność przekonać się, jak ten szpieg z zamiłowania i prowokator z urodzenia nie zawahał się przed wciągnięciem w tę aferę najwyższych dostojników kościoła. Ci dwaj odbiorcy nas nie dziwią.

Ambasador Bliss-Lane i por. Thonesck

Dziwi nas natomiast p. porucznik Thonesck. Dziwi nas, że będąc przedstawicielem wielkiego i sławnego narodu amerykańskiego w naszym kraju, narodu, któremu daliśmy Kościuszkę i Pułaskiego — odpłacił sić nam przyjmowaniem materiałów szpiegowskich, wykorzystując lokajską duszę i marną kreaturę Wilczyńskiego. Materiały te szły do p. Bliss-Lane, a w konsekwencji ukazały się artykuły - kalumnie w „Life", zohydzające nasz naród i nasze młode państwo. Narzuca się z nieodpartą siłą pytanie, w czyim interesie siatka szpiegowska pracowała? Czy działo się to w interesie państwa polskiego? Czy siatka ta pomagała w odbudowie państwa polskiego, czy przeszkadzała? Siatka wywiadowcza — konkluduje mówca — służyła tym siłom w kraju i za granicą, które postawiły na międzynarodową reakcję, które stanęły obok Schumacherów, które pominęły niebezpieczeństwo nie

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Zwycięstwo demokracji węgierskiej

Wybory do parlamentu, które odbyły się dnia 31 sierpnia b. r. zamykają pierwszy okres w historii odrodzonych Węgier. Był to okres ciężkich zmagań i prób, w którym naród węgierski niejednokrotnie stawał w obliczu poważnych niebezpieczeństw, mogących skończyć się dlań katastrofą.

Dziś jednak można stwierdzić, że naród węgierski wyszedł z nich zwycięsko. Oparł się wszelkim próbom wichrzenia z zewnątrz, nie dał się omanić rodziwym intrygantom, którzy w dążeniu do przywrócenia dawnej antydemokratycznej władzy, chcieli własną ojczyznę sprzedać obcej reakcji. Zdrajców wyrzucił poza nawias życia społecznego i pokazał światu, że sam potrafi decydować o swym losie.

Wybory niedzielne są dla Węgier momentem niezmiernej wagi, są one początkiem nowego okresu, okresu pokojowej odbudowy gospodarki węgierskiej i utrwalenia demokratycznych osiągnięć kraju.

Dzięki demokratycznej ordynacji wyborczej, ostatnie wybory, jak jeszcze żadna w dziejach Węgier, odzwierciedliły prawdziwy układ sił politycznych w narodzie. Wykazały one, że reakcja, do niedawna jeszcze mająca dość duże wpływy w narodzie, słabnie w szybkim tempie.

Według tymczasowych wyników nadeszłych z Węgier, jednolity front, skupiający w swych szeregach czte- cze żadne w dziejach Węgier, odniosły zwycięstwo nad partiami prawicowymi, na które stawiali legalni opozycjoniści oraz ukrywający się jeszcze zdrajcy reakcyjni. W zwycięskim bloku demokratycznym przodujące miejsce zajmuje węgierska partia komunistyczna, która zdobyła 1/5 wszystkich głosów; następnie idą: partia drobnych rolników, partia socjal - demokratyczna i narodowa partia ludowa.

Wyniki tych wyborów świadczą o dojrzałości politycznej mas wegierskich, które nie poszły na lep kłamliwej propagandy reakcyjnej, operującej pięknymi słowami i złudnymi obietnicami. Potrafiły one ocenić rzetelną pracę postępowych partii politycznych, które zdobyły uznanie ogółu nie hasłami i programami na papierze, ale prawdziwymi i realnymi osiągnięciami.

Masy robotnicze Węgier obdarzyły pełnym zaufaniem partię komunistyczną, przodującą partię postępu. Jej sukces wyborczy nie był w kraju niespodzianką. W ciągu niespełna trzech lat powojennych węgierski obóz demokratyczny wykazał wielką żywotność, stając w obronie interesów narodu przeciw siłom reakcji i potrafił przezwyciężyć trudności gospodarcze i polityczne piętrzące się przed Węgrami.

Partie bloku demokratycznego są poza tym orędownikami pokojowej współpracy z wszystkimi narodami i dążą do zacieśnienia więzów przyjaźni z prawdziwie demokratycznymi państwami.

Węgierski świat pracy zdaje sobie jasno sprawę, że tylko obóz demokratyczny potrafi utrwalić postępowe reformy w państwie, które z górą 25 lat wydane było na łup reakcji.

Bidault chce zostać premierem

PARYŻ, 4. 9. — Przewlekły kryzys **rządowy we Francji ujawnił** się w całej pełni pod koniec wtorkowego posiedzenia Zgromadzenia Narodowego, w związku z dyskusją nad rządowym projektem subwencji dla znacjonalizowanego przemysłu węglowego w wysokości około 5 miliardów franków. Zasada subwencji, motywowana koniecznością przeciwdziałania podwyżce cen węgla i innych artykułów przemysłowych, spotkała się z opozycją radykałów i MRP, natomiast została poparta przez komunistów i socjalistów.

Trzykrotne posiedzenie rady ministrów, które przerwały posiedzenie parlamentu, ujawiały rozdźwięki w łonie samego rządu. Ministrowie radykalni grozili dymisją w razie podtrzymania projektu, zaś ministrowie socjalistyczni — Andre Philip i Tanguy Prigent — w razie jego wycofania.

Trzecie posiedzenie gabinetu pod przewodnictwem prezydenta Republiki Auriola upoważniło Ramadiera do postawienia sprawy votum zaufania w związku z wnioskiem rządowym. Głosowanie nad votum zaufania zgodnie z konstytucją odbędzie się w piątek.

W tej sytuacji MRP, przeciwna subwencji, postanowiła głosować za votum zaufania, natomiast komuniści — przeciwni całokształtowi polityki Ramadiera, pełnej sprzeczności i improwizacji, oświadczyli, że odmówią mu udzielenia votum zaufania. Wobec tego jednak, że Ramadier poza poparciem MRP otrzyma prawdopodobnie głosy radykałów i socjalistów, w Paryżu nie przewiduje się kryzysu rządowego przed końcem obecnej sesji parlamentarnej, jakkolwiek nie wyklucza się możliwości rekonstrukcji gabinetu, gdyby radykałowie podali się do dymisji.

Równolegle rozwija się kryzys w łonie partii socjalistycznej, której sekretarz generalny Guy Mollet podtrzymuje swe żądanie, zgłoszenia przez rząd przed końcem sesji projektu ustawy, odpowiadającej programowi gospodarczemu, uchwalonemu przez kongres socjalistyczny. Żądanie Molleta spotyka się jednak z odmową Ramadiera i części posłów socjalistycznych.

W każdym razie jest raczej prawdopodobne, iż socjaliści poprą projekt ustawy, wprowadzającej monopol skupu mięsa przez państwo.

PARYŻ, 4. 9. — W środę rano pod przewodnictwem prezydenta republiki Vincent Auriola odbyło się godzinne posiedzenie gabinetu francuskiego, po którym nie złożono żądanego oświadczenia w sprawie zagrażającego Francji kryzysu rządowego. Rzecznik rządu, minister Francois Mitterland, ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że „nie omawiano możliwości ustąpienia premiera Ramadier". Tym niemniej w Paryżu coraz uporczywiej krążą pogłoski, że przedstawiciele czołowych partii domagają się rekonstrukcji rządu.

Podobno minister spraw zagranicznych Georges Bidault, przywódca MRP, pragnie utworzenia nowego gabinetu pod jego kierownictwem, z drugiej strony grupa socjalistyczna Guy Molleta również jest niezadowolona z dotychczasowej działalności Ramadiera. Głównym powodem rozbieżności jest sprawa rozciągnięcia kontroli państwowej nad życiem gospodarczym Francji, której wprowadzenia domaga się grupa Molleta.

W kołach poinformowanych twierdzą, że w związku z tymi różnicami zdań w łonie gabinetu minister gospodarki narodowej Andre Philip i minister rolnictwa Tanguy Prigent zamierzają podać się do dymisji.

Socjaliści włoscy u Prezydenta R.P.

WARSZAWA. 4. 9. (PAP). **Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym w Belwederze bawiących w Polsce — przewodniczącego włoskiej partii socjalistycznej p. Pietro Nenni oraz sekretarza generalnego partii, p. Lellio Basso.**

Gościom włoskim towarzyszł przewodniczący wydziału zgranicznego C. K. W. PPS — poseł Stanisław Dobrowolski.

Dzieci polskie na wycieczce w Związku Radzieckim

WARSZAWA, 4. 9. (PAP). Dzieci polskie, które przebywają na wczasach w Arteku na Krymie, zaproszone zostały na wycieczkę po Związku Radzieckim. W czasie wycieczki dzieci zwiedzą Moskwę oraz szereg innych miejscowości Związku Radzieckiego. Powrót dzieci do kraju nastąpi dopiero w połowie bieżącego miesiąca.

Energia atomowa winna służyć ludzkości

Przemówienie delegata Polski w komisji atomowej ONZ

NOWY JORK, 4. 9. (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu komisji atomowej ONZ delegat Polski Ignacy Złotowski przedstawił stanowisko delegacji polskiej w sprawie zgłoszonego 1 sierpnia br. planu międzynarodowej kontroli energii atomowej. Minister Złotowski podkreślił, że sprawozdanie z dnia 1 sierpnia całkowicie pomija punkt widzenia mniejszości komisji.

Przechodząc do szczegółowego omówienia charakteru i kompetencji projektowanej międzynarodowej agencji kontroli nad energią atomową wypowiedział się on stanowczo przeciwko nadaniu tej agencji charakteru mandatowego, jeśli chodzi o rozwój naukowy i badania atomowe. Ograniczenie prawa badań naukowych w stosunku do poszczególnych narodów naruszyłoby zasadę wolności badań naukowych, która jest kamieniem węgielnym postępu światowego. Niemniej stanowczo minister Złotowski wypowiedział się przeciwko projektowi nadania agencji prawa własności nad zasobami i fabrykami atomowymi. Byłoby to całkowicie bezpodstawne i nawet niebezpieczne z punktu widzenia stosunków międzynarodowych. Niemniej — jak stwierdził delegat Polski — oparcie kontroli energii atomowej wyłącznie na samej inspekcji nie zapobiegłoby współzawodnictwu międzynarodowemu i dlatego delegacja polska całkowicie popiera projekt ustanowienia kwot narodowych produkcji energii atomowej drogą porozumienia międzynarodowego pod egidą ONZ.

Jest oczywiste — oświadczył na zakończenie min. Złotowski — dlaczego plan większości komisji, oparty na tzw. planie USA, jest całkowicie nie do przyjęcia dla takiego państwa jak Polska, która była pod bezpośrednią groźbą eksterminacji fizycznej, a dzisiaj powoli odbudowuje się po strasznych zniszczeniach.

Dla narodu polskiego energia atomowa nie jest źródłem bomby atomowej i radioaktywnych trucizn, lecz nowym źródłem dobrobytu i szczęścia powszechnego. Naród polski nie widzi w energii atomowej nowej strasznej broni dla trzeciej wojny światowej, ale widzi w niej potężny element, zdolny zapobiec wojnie w najbliższej przyszłości, a może wyeliminować ją na zawsze. Dla mężczyzn i kobiet, usuwających ruiny Warszawy, nowa wojna jest poza granicami możliwości. Dlatego uważamy, że każdy praktyczny system kontroli energii atomowej musi być wprawdzie skuteczny, ale nie powinien pociągać za sobą ingerencji w normalne życie ekonomiczne i polityczne poszczególnych krajów, stając się bezpośrednią lub pośrednią przyczyną międzynarodowych tarć, które mogłyby doprowadzić do katastrofy światowej. Jeżeli wszyscy zgodzimy się na podejście do problemu z tego punktu widzenia, będziemy mieli poważne szanse rozwiązania naszych trudności i osiągnięcia jednomyślnego porozumienia. Musimy pracować w duchu trwałego pokoju, a nie w duchu prawdopodobnej wojny. Wtedy zaś nie zawiedziemy nadziei ludzi dobrej woli na całym świecie.

Mordercy zawisną na szubienicy

LUBLIN 4. 9. (PAP). — Uczestnicy mordu puchaczewskiego, skazani na karę śmierci. Szmydke, Matuszak i Flisiuk, odwołali się do łaski Prezydenta R. P. Prezydent z prawa łaski nie skorzystał w stosunku do Szmydkego i Matuszaka, natomiast Flisiukowi zmniejszył karę na 15 lat więzienia oraz utratę praw publicznych na lat 5.

Kto otrzyma pokojową nagrodę Nobla?

RZYM, 4. 9. — Dziennik włoski „Momentu Sera" przypuszcza, że ewentualnymi kandydatami do pokojowej nagrody Nobla w roku 1947 będą papież Pius XII, b. ambasador radziecki w Szwecji Aleksandra Kołłątaj oraz Eleonora Roosevelt, wdowa po prezydencie USA.

Przygotowania do obchodu 800-lecia Moskwy

MOSKWA 4. 9.—W całej Moskwie trwają gorączkowe przygotowania do obchodu jej 800-lecia. Dziesiątki tysięcy robotników jest zajętych upiększaniem miasta. Pracami tymi kierują wybitni architekci i malarze stolicy. Prowadzona jest rekonstrukcja zabytków historycznych Moskwy, w tej liczbie wież obronnych Kremla, starych cerkwi, pierwszych drukarni oraz innych gmachów historycznych. Dobiegają końca prace nad rekonstrukcją sieci komunikacyjnej w śródmieściu. Ze śródmieścia eliminuje się ostatnie linie tramwajowe, zastępując je trolejbusami i autobusami. W szeregu dzielnic trwa gorączkowe asfaltowanie ulic i placów. Na głównych placach stolicy przystąpiono już do wznoszenia deklaracji, estrad, trybun, bram triumfalnych i pawilonów, które mają być tłem zabaw ludowych i jarmarków świątecznych.

Wprowadzenie cenzury wojskowej w Grecji

LONDYN 4. 9. Jak donoszą z Aten, rząd grecki wydał dekret, mocą którego zawieszony został art. 14 konstytucji greckiej, dotyczący wolności prasy. Dekret ten jest konsekwencją uchwały nowego rządu o wprowadzeniu cenzury wojskowej. Grecka agencja prasowa naświetliła to rozporządzenie w ten sposób, że ma ono „uniemożliwić prasie publikowanie informacji i oświadczeń szkodliwych dla bezpieczeństwa kraju". Dotyczy to w szczególności informacji o operacjach wojskowych i ruchach wojsk oraz komentarzy do sytuacji wojskowej.

W środę w dzienniku oficjalnym ukazał się dekret, zakazujący strajków urzędnikom państwowym, którzy postanowili zastrajkować w czwartek ze względów ekonomicznych. Tsaidaris oświadczył, że rząd grecki uznaje ciężką sytuację materialną urzędników, ale do strajku nie dopuści.

Manifestacja przeciwko drożyźnie we Włoszech

RZYM 4. 9. W dniu 1 września głównymi ulicami Neapolu przeciągnęło 75 tys. mieszkańców, protestując przeciwko ciągłej zwyżce cen i domagając się wprowadzenia w życie żądań związków zawodowych, tj. zróżniczkowania kart żywnościowych, zwiększenia ilości racjonowanych produktów spożywczych i artykułów odzieżowych. W pochodzie nazwanym „pochodem głodowym", wzięli również udział robotnicy fabryczni z partii chrześcijańsko-demokratycznej, pomimo kategorycznego zakazu własnych władz związkowych. Przewiduje się, że manifestacje rozszerzą się na całe Włochy. Reakcyjna prasa rzymska pominęła całkowicie tę pierwszą wielką manifestację ludową we Włoszech. Należy zaznaczyć, że w pochodzie neapolitańskim uczestniczyła cała ludność bez różnicy przynależności partyjnej.

Prokurator żąda kary śmierci dla dziesięciu oskarżonych

(Dokończenie ze str. 1-ej)

tylko utraty naszych Ziem Zachodnich, lecz i wyniszczenia narodu polskiego przez odradzającą się hydrę niemiecka. Oto najgłośniejszy sens pracy tej siatki, jej kontaktu z Andersem, „szóstką", z Bliss-Lanem, z PSL-em.

Za zdradę płaci się głową

Przyjęte jest w każdym narodzie, że Wojsko stanowi tabu, żaden naród nie będzie tolerował szpiegowskiej roboty w wojsku, nie pozwoli rozbijać swojej armii. Ten, kto sprzedaje polską armię, działa w interesie Niemiec i dla Niemiec. I dlatego prokurator oświadcza kategorycznie: kto odważy się naruszyć tajemnicę wojskową — ten za to głową płaci.

Wreszcie panowie z WiN-u to tabu naruszyli. Wyście naruszyli jedną z największych świętości narodu.

Żaden szanujący się naród nie pozwoli na to, by niepowołane czynniki wrogie elementy, dotykały służby bezpieczeństwa. My nie chcemy być rozbrojeni, wobec wroga wewnętrznego i zewnętrznego. Panowie z WiN-u i PSL-u naruszyli tabu służby bezpieczeństwa.

W ostatnim ustępie przemówienia oskarżyciel przechodzi do kwestii kary. Podkreśla wielkoduszność demokratycznego państwa Polskiego wobec tych, którzy rzucają mu kłody pod nogi. Ludzie z ławy oskarżonych wielkoduszność narodu komentowali jako słabość. Należy pamiętać o tym, do czego dążyli ci ludzie. Należy pamiętać o robotniku i chłopie polskim, na którego szkodę działano — i wreszcie o tym, że wyrok w tej sprawie powinien być wyrokiem narodu polskiego, który nie chce, by sztandar ze swastyką powiewał nad wieżami Krakowa.

Prokurator żąda...

Dla Niepokólczyckiego, Strzałkowskiego, Ralskiego, Kota, Tumanowicza, Langnera, Karczmarczyka, Ostafina, Buczka i Kowalskiego kary śmierci. Dla Muencha dożywotniego więzienia. Dla Mierzwy, Ralskiego Stefana i Wilczyńskiego — pozbawienia wolności na lat 15, dla Starmacha Karola — 10 lat, dla Kabata 8 lat i wreszcie dla Kuncego Jerzego — 5 lat.

Zapasy złota we Francji zmiejszają się ustawicznie

PARYŻ, 4. 9. — W związku z uchwałą parlamentu, zatwierdzającą odstąpienie przez Bank Francji 12 miliardów złotych franków na pokrycie deficytu bilansu handlowego, który wynikł z nadwyżki importu nad eksportem, koła finansowe notują katastrofalny spadek zapasów złota Banku Francji. Zapas ten, który w roku 1939 wynosił 2.159 ton, w końcu roku 1946 stanowi już tylko 707 ton, a obecnie zaledwie 397 ton. Pewne koła przemysłu i finansów prowadzą kampanię na rzecz dewaluacji franka pod pretekstem konieczności ułatwienia eksportu. Koła lewicowe uważają, iż rzeczywistym celem tej kampanii jest przerzucenie ciężaru kryzysu na barki mas pracujących.

W Atenach strajk urzędników

ATENY 4. 9. — Komitet wykonawczy greckiego Związku Urzędników Administracyjnych komunikuje, że strajk urzędników rozpocznie się w czwartek. Mimo, że rząd postanowił mobilizację cywilną urzędników, komunikat zaznacza: „Wolimy umrzeć na ulicy, niż umrzeć w biurze".

Włosi protestują przeciwko zwalnianiu faszystów

RZYM, 4. 9. — We wszystkich fabrykach Mediolanu proklamowano strajk na znak protestu przeciwko zwolnieniu przez władze neapolitańskie bandyty faszystowskiego Carclo Emmanuelle Basilio. W kilka godzin po zwolnieniu został on ponownie aresztowany i obecnie oczekuje rewizji procesu. Podczas okupacji niemieckiej Basilio był prefektem Genui w służbie niemieckiej. Jest on m. in. odpowiedzialny za deportację 1.500 robotników i skazanie na śmierć 8 patriotów włoskich. Partie demokratyczne i związek partyzantów domagają się śledztwa przeciwko prokuratorowi Siravo, odpowiedzialnemu za zwolnienie Basilio.

W Piemoncie doszło do strajków robotniczych z powodu zwolnienia 6 miejscowych bandytów faszystowskich, skazanych dwukrotnie przez sądy. Do Rzymu udała się delegacja partyzantów, by domagać się od rządu rozstrzelania zbrodniarzy.

„Czechosłowacja przemawia do Polski" — „Polska przemawia do Czechosłowacji"

W niedzielę, dnia 7 września, od godz. 21.00 do 21.30 Czescoslovensky Rozhlas i Polskie Radio nadadzą poraz pierwszy audycje wymienne.

Polska usłyszy w ramach audycji „Czechosłowacja przemawia do Polski" — przemówienie min. Spraw Zagranicznych Republiki Czechosłowackiej — Jana Masaryka, ponadto w audycji tej zabiorą głos Franciszek Halas, Pavel Vladimir Hajek i Vladimir Haupe.

Na audycje „Polska przemawia do Czechosłowacji' złożą się przemówienie min. Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Zygmunta Modzelewskiego — „Słowo o Warszawie, mieście walki i pracy" oraz bogata część artystyczna.

Miasta radzieckie w przededniu 30-lecia Rewolucji Październikowej

Charków powstaie z popiołów i gruzów

Już dziś w trzecim roku pokoju trudno poznać po Charkowie to ogromne popielisko, jakim pozostawili go uciekający na zachód Niemcy.

Charków należał przed wojną do największych miast Związku Radzieckiego. Przez pewien czas był nawet siedzibą stolicy Ukraińskiej SRR. — Charków zawdzięcza swój rozwój przede wszystkim położeniu geograficznemu. Stanowi on wielki węzeł komunikacyjny, łączący Donbas (Zagłębie Donieckie) z centralnymi obszarami ZSRR, leży bowiem na drodze wiążącej Morze Azowieckie i Czarne z Moskwą i jest ściśle związany z gospodarczym rozwojem Donbasu. Charków to piękne południowe miasto z szerokimi ulicami, rozległymi pracami, obramowane od południa pasmem zielonych wzgórz. W czasie ostatniej wojny kilkakrotnie przechodził z rąk do rąk, jako ważny punkt strategiczny. Uciekający hitlerowcy dokończyli dzieła zniszczenia, dewastując całkowicie bogato rozbudowany przemysł miejscowy, instytucje kulturalne i całe dzielnice mieszkalne.

Spośród miast radzieckich Charków należał do najbardziej zniszczonych. Decyzja rządu Ukrainy Radzieckiej i wolą jego mieszkańców podobnie jak Warszawa, szybko powrócił do życia. W przededniu 30-lecia Rewolucji Październikowej, do obchodu której intensywnie przygotowują się wszystkie miasta radzieckie, Charków uruchomił już 70 proc. swojej przemysłowej dowojennej produkcji.

Odbudowano liczne dzielnice mieszkalne według opracowanego planu, przewidującego przeistoczenie Charkowa w jedno z najbardziej nowoczesnych miast Związku Radzieckiego. Zniszczone przez wojnę miasta radzieckie odbudowuje się bowiem według nowych planów, uwzględniających zarówno procesy ich historycznego rozwoju jak i wymagania najnowszej techniki urbanistycznej, położenia i roli jaką mają odgrywać w życiu gospodarczym i kulturalnym kraju. Z ruin i popiołów rosną nowe miasta, przypominające jednak swymi historycznymi i zabytkowymi budowlami dawny swój wygląd.

Przy odbudowie Charkowa, zresztą jak i innych miast radzieckich, wiąże się elementy gospodarcze z elementami estetycznymi w jedną harmonijną całość. Wielkie miasto przemysłowe jakim jest Charków, będzie jednocześnie miastem pięknym. — Wykorzystane zostaną naturalne elementy jak przepływająca przez środek miasta rzeka Łopań, jak położona nad jej brzegami wśródmieściu piękna Górka Uniwersytecka, jak otaczające od południa miasto pasmo Chłodnej Góry i rozległe parki, przechodzące w podmiejskie lasy. Już dziś na 30-lecie Republiki Radzieckiej zarysy przyszłego Charkowa stają się coraz bardziej wyraźne. Od obszernego Placu Dzierżyńskiego, położonego w śródmieściu biegnie szeroki prospekt Lenina obok Instytutu Górniczego na północ do rozległego leśnego parku i ku białogrodzkiej szosie prowadzącej do Kurska i Moskwy. Charków jest miastem zieleni. Pozaleśnym parkiem, jednym z największych w Europie posiada w centrum miasta szereg innych parków i ogrodów z parkiem im. Szewczenki na czele.

Minie jeszcze kilka lat i to wielkie miasto Ukrainy radzieckiej zaleczy całkowicie swoje rany i zakwitnie wśród pszenicznych pól Ukrainy i zielonych lasów na wielkich szlakach komunikacyjnych jako dowód, że żywotności narodów słowiańskich nie wzmoże żadna wraża siła.

L. W.

Nowy rok akademicki w ZSRR

MOSKWA 4. 9. — W całym kraju rozpoczął się nowy rok szkolny. W 78 wyższych uczelniach Moskwy uczy się w tym roku 116 tys. studentów. Do 48 wyższych uczelni Leningradu przyjęto w roku bieżącym 20 tys. nowych studentów. W szkołach powszechnych i średnich Moskwy pobiera naukę 600 tys. dzieci. Szkoły rzemieślnicze Związku Radzieckiego przyjęły w roku bieżącym 230 tys. młodzieży.

Reforma rolna zmieniła oblicze wsi polskiej

i umocniła sojusz robotniczo - chłopski

Wywiad z ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Dąb-Kociołem

Na dzień 6 września br. przypada trzecia rocznica wydania przez PKWN dekretu o reformie rolnej. Rocznica ta będzie uroczyście obchodzona przez masy ludowe naszego kraju, przez robotników i chłopów, którzy wspólnymi siłami przeprowadzili zwycięską walkę o ten akt sprawiedliwości społecznej. W związku z nadchodzącą rocznicą współpracownik Robotniczej Agencji Prasowej red. L. Rubach przeprowadził z ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Dąb-Kociołem wywiad, dotyczący znaczenia reformy rolnej i sposobów jej realizacji.

— Jakie siły zdaniem Ob. Ministra uwarunkowały zwycięską walkę o ziemię dla chłopów i nadal warunkują pełną realizację i ugruntowanie reformy rolnej?

— Głód ziemi, który narastał przez wiele pokoleń na naszej wsi, stanowił główną przyczynę naszego zaniedbania gospodarczego. Był wynikiem krzywdy społecznej. Zaniedbanie ekonomiczne kraju i krzywda społeczna zbliżały coraz bardziej ku sobie ruchy robotniczy i chłopski w walce o lepszą przyszłość człowieka na naszych ziemiach. Gdy w okresie minionego dwudziestolecia niepodległości okazało się, że uchwała o reformie rolnej 1919 roku była jedynie mało znaczącym gestem politycznym, radykalny ruch ludowy coraz bardziej zaczął się zbliżać do ruchu robotniczego, jako swojego naturalnego sojusznika w walce o sprawiedliwość społeczną. W wyniku doświadczeń ostatniej wojny to zbliżenie przeistoczyło się w trwały sojusz robotniczo-chłopski, który jest właśnie tą siłą, jaka dała nam ostateczne zwycięstwo w walce o ziemię dla chłopów polskich i jaka warunkuje nadal pełną realizację dekretu o reformie rolnej przez scalenie gruntów, przez unowocześnienie metod produkcji rolnej i upowszechnienie oświaty rolnej.

— Ile dotychczas rozparcelowano ziemi na podstawie dekretu o reformie rolnej?

— Do roku 1939 liczba gospodarstw rolnych o powierzchni poniżej pięciu ha stanowiła 64 proc. ogólnej liczby gospodarstw wiejskich w Polsce, przy czym łącznie posiadały one niewiele ponad 15 proc. ogólnej powierzchni rolnej naszego kraju. Ziemie obszarnicze obejmowały w tym czasie 43 proc. ogólnej powierzchni użytkowej. Reforma rolna, przeprowadzona na podstawie dekretu PKWN, zniosła wielką własność obszarniczą i stworzyła nową strukturę wsi, opartą o gospodarstwa chłopskie w przeciętnych granicach od 5 do 10 ha na ziemiach dawnych i do 15 ha na Ziemiach Odzyskanych.

Realizując strukturalną przebudowę naszej wsi, rozparcelowano między chłopów na ziemiach dawnych ogółem 2 miliony 100 tysięcy ha ziemi, w tej liczbie z parcelacji wielkiej własności ziemskiej 1 milion 155 tysięcy ha. Łącznie na ziemiach dawnych i na Ziemiach Odzyskanych rozparcelowano i oddano pod osadnictwo między chłopów 5 i pół miliona ha, osiedlając na Ziemiach Odzyskanych 340 tysięcy rodzin. Ogółem nadzielono ziemią z parcelacji do dnia 1 stycznia br. 841.599 rodzin chłopskich.

— Kto otrzymał ziemię?

— Na ziemiach dawnych utworzono 150 tysięcy gospodarstw dla służby folwarcznej i bezrolnych o łącznym obszarze 755 tysięcy ha. Na upełnorolnienie małorolnych i średniorolnych zużytkowano 390 tysięcy ha, na szkoły rolnicze przeznaczono 30 tys. ha.

— Czy — i jaki istnieje jeszcze zapas ziemi, przeznaczonej na parcelację?

— Na Ziemiach Odzyskanych posiadamy jeszcze około półtora miliona ha ziemi, przeznaczonej na parcelację. A na ziemiach dawnych 441 tysięcy ha. Nadawanie ziemi przeprowadza się nadal tylko na Ziemiach Odzyskanych, ponieważ pozostały do parcelacji zapas ziemi na terenach ziem dawnych przeznaczony został wyłącznie na upełnorolnienie.

— Jak przedstawia się sprawa wpisów hipotecznych na wsi?

— Na ogólną liczbę 389.262 nabywców z parcelacji nieruchomości ziemskich przesłano do sądów wnioski o zahipotekowanie dla 366.901 nabywców, co stanowi 94.2 proc., dokonano wpisów do hipoteki 332.437 nabywców, co stanowi 85,5 proc. Na Ziemiach Odzyskanych do końca bież. roku osadnicy otrzymają 300 tysięcy aktów nadawczych, a 100 tysięcy gospodarstw władze ziemskie przygotowują do całkowitego uregulowania tytułów własności na rzecz nabywców.

— Czy parcelacja i osadnictwo na Ziemiach Odzyskanych kończą dzieło reformy rolnej, czy też stanowią jeden z jej etapów?

— Parcelacja stanowi zaledwie wstęp do racjonalnej przebudowy ustroju rolnego w Polsce. Jest ona zasadniczym punktem wyjścia w pracy nad budową nowej struktury rolnej, opartej na samodzielnym, jednorodzinnym, zdrowym, opłacalnym warsztacie rolnym, stanowiącym indywidualną własność chłopa. Aby ten cel osiągnąć, nie wystarcza przeprowadzić parcelację. Na skutek fatalnej spuścizny okresu niewoli i napół feodalnej gospodarki obszarniczej w dwudziestoleciu międzywojennym, rolnictwo nasze jest zacofane.

Gospodarka rolna, oparta niemal wyłącznie na pracy rąk i mięśni, jednostronna, niezmechanizowana przy wielkim nakładzie pracy i zużytkowaniu ludzkiej energii daje niewspółmiernie nikłe rezultaty pomimo tego, że nasz chłop jest zdolny, pracowity i wytrwały. Aby uczynić z reformy rolnej fundament powszechnego dobrobytu całego narodu należy podnieść gospodarkę rolną przez elektryfikację wsi, przez scalenie gruntów, meliorację i maszynizację rolnictwa. Dla wykonania tych zadań potrzeba nam tysięcy wykwalifikowanych fachowców i dlatego kładziemy obecnie szczególny nacisk na rozwój oświaty rolniczej.

— Jak wyraża się troska o oświatę rolniczą w cyfrach?

— W chwili obecnej posiadamy szkół rolniczych różnego typu 1.063. Kształci się w nich ogółem 24.744 uczniów. Zatrudniamy 4.495 nauczycieli i instruktorów w szkołach rolniczych. Potrzeby naszego szkolnictwa zawodowego są jednak wciąż bardzo wielkie. Organizujemy również najrozmaitsze kursy w celu pogłębienia wiadomości fachowych pracowników rolnych. Ponadto wielką rolę w kształceniu zawodowym młodzieży wiejskiej przywiązujemy do Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego, które jest podstawową i powszechną szkołą rolników. PRW stanowi wstępne przeszkolenie do gruntownej nauki rolnictwa, jakie daje gimnazjum i liceum rolnicze względnie wyższe szkoły gospodarstwa wiejskiego.

— Jakie w chwili obecnej najpilniejsze zadania stoją przed Ministerstwem Rolnictwa?

— Rolnictwo nasze musi produkować coraz więcej chleba, byśmy się mogli wyżywić sami bez pomocy zagranicy. Jesteśmy w okresie jesiennych siewów. W roku bieżącym musimy zaorać i zasiać o 1 milion ha więcej niż w roku ubiegłym podwyższając areał zasiany z 4 na 5 milionów ha. W akcji tej państwo będzie się starać o udzielenie możliwie największej pomocy wsi. Kredyty, przeznaczone na zakup ziarna i opłacenie orki traktorowej wynoszą już ponad półtora miliarda złotych. Przy czym niezależnie od tego została udzielona duża pomoc rolnictwa w zbożu. Na mój wniosek Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uruchomił 300 milionów złotych kredytu dla gospodarstw chłopskich na ziemiach dawnych na pomoc siewną.

Aby jednak przy istniejących brakach siły pociągowej plan zasiewu został w pełni wykonany, musi być zorganizowane obowiązkowe współdziałanie wszystkich chłopów rolników, oparte na wzajemnej pomocy sąsiedzkiej, którą uważam za najważniejszy obowiązek obywatelski każdego rolnika wobec własnego państwa ludowego.

Atmosfera w szkole musi być demokratyczna

Z przemówienia radiowego ministra oświaty Skrzeszewskiego do nauczycielstwa

Minister oświaty dr. Stanisław Skrzeszewski wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie do nauczycielstwa polskiego z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

Minister daje na początku ogólną charakterystykę osiągnięć w ubiegłym roku, wskazując zarazem zadania, stojące przed szkolnictwem.

Wielka akcja, związana z zakończeniem ub. roku wykazała dobitnie całemu społeczeństwu ogromny dorobek polskiego nauczycielstwa, które w masie swojej zrozumiało swoją twórczą i wielką rolę w nowej Polsce. Znakomita większość nauczycieli — ciągnął mówca — pracuje uczciwie, odnosi się ze zrozumieniem do przemian w naszym życiu. Nie chcemy równocześnie zamykać oczu na błędy i niedomagania, muszą być one usunięte. Wspólnym wysiłkiem władz szkolnych, uczciwych nauczycieli, szczerych patriotów i rodziców wykorzenimy ze szkoły to wszystko, co jest w niej jeszcze nieprawego i niezgodnego z interesami naszego ludowego państwa. Nie może być i nie będzie miejsca w naszej szkole dla wrogów demokratycznego państwa, świadomie lub nieświadomie działających i usiłujących rzucać kłody na drodze ku lepszej przyszłości wolnego narodu.

Na szczęście takich szkół i nauczycieli jest niewielka ilość, ale tej nawet małej liczby nie można tolerować. Czasy bezkarności się skończyły. Musimy przede wszystkim pogłębić atmosferę wychowawczą w szkole, doprowadzić do tego, aby każdy nauczyciel dobrze rozumiał istotę szczęśliwych przemian społecznych.

Jak można dopiąć tego, aby każdy nauczyciel rozumiał i znał nową Polskę? Jak można się nauczyć nowej Polski? Musimy dokonać tego wspólnym wysiłkiem. Należy na posiedzeniach rad pedagogicznych na nauczycielskich konferencjach rejonowych omawiać problematykę społeczną, gospodarczą, polityczną, kulturalną nowej Polski. Musimy dużo czytać, musimy się kształcić. Musimy kontynuować i utrwalać piękne samokształceniowe tradycje nauczycielstwa związkowego. Stworzymy wielki nurt kształcenia się i samokształcenia. Nauczyciele patrioci, nauczyciele demokraci muszą nadawać ton w szkole. Plotka złośliwa, dowcipy i uśmieszki, znaczące i podrywające wiarę w nową Polskę muszą się spotkać z natychmiastowym oporem ze strony demokratycznej większości nauczycieli. Koledzy demokraci muszą rozwinąć ideologiczną ofensywę, przekonywać nierozumiejących i błądzących kolegów. Znajdą oni pełne poparcie i pomoc ze strony władz szkolnych i zorganizowanego społeczeństwa.

Drugim podstawowym zadaniem jest rzetelne wykonywanie obowiązków dydaktycznych. Weszliśmy w epokę, w której nie urodzenie, nie pieniądze, a władza i charakter będą decydować o przyszłości człowieka. — Wszystkie stanowiska i zawody stoją otworem przed dziećmi ludu polskiego. Zajmie je ten, kto lepiej będzie przygotowany, kto dzielniejszy i bardziej sprawnie Polski Ludowej oddany. Obowiązkiem nauczyciela jest pomóc dziecku w zdobyciu gruntownych wiadomości. Naszym wspólnym obowiązkiem jest kontrolowanie stanu wiadomości uczniów i tę kontrole musimy postawić na wysokim poziomie.

Minister kończy przyrzeczeniem zrobienia wszystkiego, co będzie w jego mocy, aby stworzyć nauczycielstwu lepsze warunki życia i pracy. Każdy, kto chce i potrafi wiernie służyć sprawie Polski Ludowej, będzie otoczony szczególną opieką.

Chlubne karty polskiego lotnictwa

w walkach o wyzwolenie Ojczyzny

Jak powstały pierwsze jednostki powietrzne Sił Zbrojnych Odrodzonego Wojska Polskiego!

Już w okresie formowania I dywizja piechoty im. Tadeusza Kościuszki rozpoczęto również organizację pierwszej jednostki lotniczej Wojska Polskiego.

Pomimo wielkich trudności, spowodowanych przede wszystkim odejściem wraz z armią Andersa niemal wszystkich zmobilizowanych uprzednio przez niego kadr lotniczych, jedynie dzięki wydatnej i szczerej pomocy oficerów lotnictwa Armii Czerwonej zorganizowany został szkoleniowo — treningowy oddział lotników instruktorów i wykładowców.

W lipcu 1943 roku pierwsza polska eskadra lotnicza, pod dowództwem mjr. Wacława Kozłowskiego, rozpoczyna szkolenie na lotnisku Grigorjewsko, w odległości 150 klm. od Moskwy. W dn. 1 września eskadra została rozszerzona na pułk, któremu w dniu 3 października 1943 r. Prezydium Związku Patriotów Polskich w ZSRR nadaje miano 1-go Pułku Lotniczego „Warszawa“. 1 stycznia 1944 roku pułk otrzymuje sztandar z rąk następcy Dowódcy Polskich Sił Zbrojnych — gen. K. Świerczewskiego.

Po regularnym doszkoleniu lotników pułk zostaje wcielony w skład I Armii Wojska Polskiego i w sierpniu 1944 roku wyrusza na front, biorąc udział w operacjach bojowych w ramach I Polskiej Dywizji Lotniczej.

Odrodzone Lotnictwo Polskie chrzest bojowy otrzymało w walkach o przyczółki mostowe Warszawy oraz w akcji powietrznej w roztoczu Bug - Narew.

Na dalszych szlakach ofenzywy, która wiodła od Warszawy do Berlina, akcja naszego lotnictwa nabrała jeszcze szerszego rozmachu. Odegrało ono poważną rolę podczas słynnej operacji przełamania t. zw. Wału Pomorskiego. Akcja powietrzna naszych pułków lotniczych przyczyniła się do przełamania oporu wyborowych jednostek niemieckich, broniących Szczecina, Kołobrzegu i Wybrzeża Bałtyku.

Również poważną rolę odegrało polskie lotnictwo w ostatnim okresie walk, które zakończyły się sforsowaniem Odry i zdobyciem Berlina.

I pułk Lotnictwa „Warszawa“ w walkach tych zapisał chlubną kartę historii Wojska Polskiego. Już dnia 17 stycznia 1945 r., t. zn. w pierwszym okresie walk, pułk Lotniczy „Warszawa“ otrzymał podziękowanie od Generalissimusa Stalina za zasługi, położone przy zdobyciu Warszawy. W uznaniu zasług w dalszych bojach z Niemcami pułk „Warszawa“ otrzymuje drugie podziękowanie za przerwanie silnej niemieckiej linii obronnej koło Starogardu. Za bohaterski udział w walkach o zdobycie Kołobrzegu pułk otrzymuje trzecie podziękowanie Generalissimusa Stalina oraz podziękowanie od Dowódcy I Armii W. P. gen. Popławskiego.

Za chlubne wykonanie zadań bojowych przy forsowaniu Odry i natarciu na Berlin pułk otrzymuje czwarte z kolei podziękowanie Generalissimusa Stalina, zaś za czynny udział przy okrążaniu Berlina i bohaterski udział w walkach Generalissimus Stalin wyraża pułkowi podziękowanie.

W okresie od 23 sierpnia 1944 roku do dnia 5 maja 1945 I pułk Lotniczy „Warszawa“ wykonał 1401 lotów bojowych na wroga. W czasie swoich działań bojowych pułk przeprowadził 56 walk powietrznych. Jednocześnie pułk przeprowadził w okresie wykonywania swoich zadań bojowych 394 szturmowania z powietrza, niszcząc wielką ilość niemieckich samochodów, parowozów oraz podpalając pociągi kolejowe, składy broni itp. Z broni pokładowej zniszczono setki punktów oporu nieprzyjaciela. Za swe zasługi bojowe pułk został odznaczony krzyżem Virtuti Militari.

Nie mniej piękną kartę bojową uzyskał w walkach z Niemcami 2 pułk Nocnych Bombowców „Kraków“, którego akcja bojowa zrosła się z bohaterskimi walkami o wyzwolenie Warszawy. Pilotom tego właśnie pułku zawdzięczają powstańcy Warszawy 30 ton zrzutów żywności i amunicji. Nierozerwalnie z historią Odrodzonego Lotnictwa Polskiego związała się postać jego organizatora i pierwszego dowódcy gen. broni Połynina, którego prace kontynuuje obecnie gen. bryg. Romeyko.

Delegacja miast polskich na uroczystości 800 lecia istnienia Moskwy

WARSZAWA, 3. 9. (PAP). Stolica Związku Socjalistycznych Republik Rad — Moskwa obchodzić będzie w najbliższych dniach wielki jubileusz 800-lecia istnienia. W uroczystościach tych wezmą udział delegacje różnych państw i miast. Z Polski w uroczystościach tych weźmie udział prezydent m. st. Warszawy ob. St. Tołwiński, prezydent Gdyni Henryk Zakrzewski i prezydent Wrocławia Bronisław Kupczyński.

Nowiny z kraju

❖ **DO GDYNI** przybyły dwa statki z Danii z transportem koni dla rolników polskich. Są to s-s „Danix“ z 407 końmi i s-s „Lotte Scon“, który przywiózł 604 konie. Do portu gdyńskiego zawinął również statek fiński „Alea“ — wiozący na pokładzie 25 domków, tzw. fińskich. Domki te zostaną przetransportowane na Śląsk.

❖ **W POZNANIU** władze śledcze MO wykryły w mieszkaniu kierownika firmy „Bata“ niej. Sowińskiego nielegalny skład skóry i towarów tekstylnych wartości około 2 milionów złotych. Sowiński usiłował przekupić funkcjonariuszy MO sumą 200 tys. złotych, za co będzie dodatkowo pociągnięty do odpowiedzialności.

❖ **W KRAKOWIE** Komisja Kontroli Cen przekazała do Komisji Specjalnej wnioski o ukaranie 20 kupców grzywnami w wysokości od 20 tys. złotych do 100 tys. złotych za pobieranie nadmiernych cen brak rachunków, nieuwidocznianie cenników, odmowę sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby itp.

❖ **W OLSZTYNIE** odbyła się rozprawa sądowa przeciwko niej. Mączyńskiemu, Jachowiakowi i Kobusowi, oskarżonym o uprawianie „szeptanej propagandy“. Sąd skazał ich na kary więzienia po 5 i 6 lat.

❖ **W BIAŁYMSTOKU** w obecności przedstawicieli osadnictwa rolnego odbyło się wręczenie aktów nadania ziemi 300 rolnikom pow. białostockiego.

Bydgoszcz nie odpowiada

Wspomnienia warszawskiego korespondenta

Przez wiele lat do września 1939 roku obsługiwałem „Dziennik Bydgoski" w Bydgoszczy, jako korespondent warszawski i stały sprawozdawca sejmowy. Z Bydgoszczą łączyły mnie więc codzienne rozmowy telefoniczne. Praca była przyjemna. Czytelnicy znali swego korespondenta, ja zaś cieszyłem się z tego, że znajdę należyty oddźwięk wśród czytającej publiczności. Przyzwyczaiłem się do swych obowiązków. Praca dla Bydgoszczy stała się dla mnie drugą naturą i nieodpartym nałogiem. Aż nadszedł pamiętny wrzesień 1939.

1 września — rozmowa telefoniczna z Bydgoszczą odbyła się jeszcze normalnie. Byłem szczęśliwy donosząc mieszkańcom, że pociąg bydgoski, który wyszedł w nocy z 31 sierpnia został zaatakowany przez samoloty niemieckie pod Kutnem chyba tylko cudem uniknął katastrofy. Na 16 zrzuconych bomb tylko jedna eksplodowała, wyrządzając nie wielkie szkody.

W niedzielę 3 września połączenie było fatalne. Nie przypuszczałem, że to była moja ostatnia rozmowa z Bydgoszczą.

W dniu 4 września z ogromnym napięciem oczekiwałem połączenia telefonicznego, jakby w przeczuciu czegoś najgorszego. W tak dobrze znanych mi murach sejmowych czułem się dnia tego jakoś dziwnie obco. Twarze ex-premierów Kościałkowskich, Prystorów, Sławków i Kozłowskich, spoglądające na mnie z rozwieszonych w klubie sprawozdawców portretów straszyły mnie przeczuciem klęski narodowej, którą właśnie ci sanacyjni dygnitarze przygotowali Polsce.

Nagle odezwał się krótki, urywany dzwonek w kabinie. Telefonistka z warszawskiej stacji międzymiastowej oświadczyła mi krótko:

BYDGOSZCZ NIE ODPOWIADA...

Zrozumiałem wszystko. Dla mojej Bydgoszczy zaczęły się ciemne, straszne noce okupacji i długotrwałego męczeństwa.

H. RYS.

Czy wysługiwał się Niemcom?

Na polecenie władz prokuratorskich aresztowano pracownika Zarządu Miejskiego (Wydział Administracyjny) Józefa Wiśniewskiego, który przybył do Torunia w roku 1945 z Białaczewa pow. opatowskiego. Wymieniony służył przed wojną w policji „granatowej". W czasie okupacji powiększył on także szeregi tych, z których groszy wysługiwało się okupantowi i to w ten sposób, że z ich przyczyny wielu dobrych i wartościowych Polaków poniosło śmierć męczeńską.

Czy aresztowany Józef Wiśniewski należał do zdrajców narodu i szedł na rękę oprawcom hitlerowskim, czy też padł ofiarą fałszywych oskarżeń — śledztwo wykaże.

WZOROWA WIEŚ W POWIECIE WŁOCŁAWSKIM

Mają własny radiowęzeł, budują Ośrodek Zdrowia, Dom Ludowy Dom Dziecka i odbudowują fabrykę włókienniczą

Mijamy Włocławek i po półgodzinnej jeździe samochodem dojeżdżamy do Chocenia. Przy wejściu do gmachu radiowęzła wita nas kierownik tej placówki ob. Zieliński. Wchodzimy do środka. Mimo woli wzrok nasz przykuwa piękna aparatura wzmacniakowa. Rozglądamy się wokół. Wszędzie czysto i schludnie. — Całość czyni nader miłe dla oka wrażenie.

Ob. Zieliński informuje nas, że Choceń jest największym wiejskim radiowęzłem na Pomorzu, co zresztą potwierdza obecny przy rozmowie kierownik radiofoni przewodowej rozgłośni Pomorskiej Konrad Kozłowski.

Obecnie nie ma w Choceniu ani jednego domu, w którym nie byłoby aparatu radiowego, względnie głośnika. Do aparatury radiowęzła dołączonych jest 21 wsi, a niezależnie od tego w rejonie zasięgu radiowęzła czynnych jest 9 punktów zbiorowych zasilanych przez odbiorniki szwedzkie. Procentowo najwięcej zradiofonizowane są wsie: Jarantowice, Śmiłowice — wieś i majątek, Witrowice i Czerniewice. W trakcie radiofonizacji są obecnie: Szadki, Skibice, Boniewo z okolicą, Kuźnice z okolicą, Nakonowo Nowe i Stare, Łopatki, Szczutkowo i szereg innych.

Kierownik radiowęzła Zieliński rozpoczął prace przygotowawcze celem zradiofonizowania dalszych 30-ciu wsi. Materiał instalacyjny jest już w większości na miejscu. Z głośnikami również nie ma kłopotu, gdyż Dyrekcja Pomorska posiada ich dostateczną ilość. Duże trudności są jednakże z uzyskaniem słupów potrzebnych do budowy linii przewodowych.

Choceń wraz z wymienionymi wioskami ma łącznie 554 zainstalowanych głośników.

W czasie naszej rozmowy z kierownikiem radiowęzła przybyła delegacja z gminy Śmiłowice. Przewodniczący G. R. N. Płoszaj, podkreślił z naciskiem, że gmina wystara się o potrzebne słupy do budowy linii przewodowej. Zostały już nawet przewidziane specjalne sumy w budżecie gminnym na zakup słupów.

Przyjazd wozu transmisyjnego był dla mieszkańców Chocenia nielada atrakcją, to też w momencie gdy opuszczaliśmy gmach radiowęzła gromada dzieci i starszych obstąpiła wóz słuchając nadawanej muzyki. — Przybyli również miejscowy proboszcz i lekarz dr. Habasiński. W rozmowie z nimi dowiedzieliśmy się że obecnie mieszkańcy Chocenia budują Ośrodek Zdrowia. Mają na ten cel odpowiedni lokal a nawet zebrano już poważną sumę pieniędzy. — Niestety brak jest jeszcze pewnych przyrządów aby Ośrodek mógł stanąć na właściwym poziomie. Inicjatorzy budowy Ośrodka z dr. Habasińskim na czele liczą jednak na pomoc Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia, a przede wszystkim na moralne poparcie ze strony Województwa. — Obecnie miejscowe stolarnie robią już meble do Ośrodka.

Mieszkańcy Chocenia przystąpili również do budowy zniszczonego podczas wojny Domu Ludowego. Dom ten został bowiem spalony przez Niemców, tak że zostały tylko fundamenty. Mimo dużej inwencji ze strony miejscowego społeczeństwa brak funduszów stoi na przeszkodzie w szybkiej odbudowie Domu Ludowego. Ludność Chocenia bowiem — to przeważnie byli pracownicy fabryczni, obecnie pozostający w ciężkich warunkach materialnych. Mimo to przystąpiono również do organizowania Państwowego Domu Dziecka we wsi Jarantowice oddalonej 1 km. od Chocenia. W krótkim czasie, bo w przeciągu 2-ch lat został w Choceniu wybudowany całkowicie podczas wojny zniszczony kościół. Tak więc mieszkańcy Chocenia pracują z wysiłkiem i poświęceniem na wszystkich niemal odcinkach życia społecznego. W okresie letnim były tam zorganizowane kolonie letnie dla dzieci urządzone przez R.T.P.D., „Film Polski", harcerstwo i „Caritas".

Najważniejszym zagadnieniem dla miejscowej ludności jest sprawa odbudowy fabryki włókienniczej, która przed wojną zatrudniała 270-ciu pracowników dając utrzymanie robotnikom i ich rodzinom. Odbudowę fabryki przeprowadza Centrala Przemysłu Włókienniczego. Wszystko przemawia za tym, że w przyszłym roku fabryka zostanie uruchomiona.

Przedstawiciele miejscowego społeczeństwa podkreślają, że współpraca zarówno między partiami politycznymi jak i organizacjami społecznymi jest bardzo harmonijna i tylko dzięki wzajemnemu zrozumieniu mogą oni osiągać tak poważne wyniki w pracy.

Choceń może być wzorem dla wielu gmin na terenie województwa pomorskiego.

Mik.

Minister Aprowizacji Lechowicz przybędzie do Bydgoszczy

Zjazd wojewódzkich pełnomocników rządowych

do spraw podatku gruntowego

W dniach 5 i 6 bm. o godz. 10-tej odbędzie się w Bydgoszczy w dużej sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 11 ogólnokrajowy zjazd Wojewódzkich Pełnomocników Rządowych do spraw podatku gruntowego z całego terenu R. P.

Z uwagi na to, że zjazd odbędzie się w Bydgoszczy udział wezmą także powiatowi pełnomocnicy rządowi do spraw podatku gruntowego z terenu województwa pomorskiego.

Jak się dowiadujemy, na zjazd zapowiedziany jest przyjazd ministra Aprowizacji Lechowicza, oraz delegata Ministerstwa Administracji Publicznej.

Porządek obrad: 5 bm. od godz. 10 do 13-tej odprawa pełnomocników powiatowych w obecności pełnomocników wojewódzkich. Od godz. 14-tej do godz. 18-tej dyskusja nad sprawozdaniami.

Dnia 6 bm. od godz. 9-tej do godz. 13-tej odprawa wojewódzkich pełnomocników, od godz. 14-tej do godz. 16-tej dyskusja nad sprawozdaniami.

Z własnej, dobrej i pięknej książki

W bież. roku dzieci otrzymają 20 000 000 egzemplarzy podręczników

W drukarni Św. Wojciecha w Poznaniu dniem i nocą huczą rotacyjne maszyny. Gdy świeże sterty farbą pachnących gazet opuszczają o świcie ekspedycję, nowa zmiana robotników zabiera się do drukowania książek, książek na które z niecierpliwością czeka tysiące dzieci idących do szkoły. W ogólnej produkcji podręczników wydawanych przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych poznańska drukarnia bierze bardzo znaczny udział, wykonując około 30 proc. wszystkich książek, a jest to bardzo wiele o ile się weźmie pod uwagę, że tylko w ciągu pierwszego półrocza bieżącego roku wypuściły one na rynek 11.385.000 egzemplarzy. Akcja oszczędzania papieru, która w swoim czasie wywołała tyle wrzawy, nie poszła na marne. W rozpoczynającym się roku szkolnym nie będzie już dziecka, które musiałoby uczyć się z pożyczanej książki.

Ale nie tylko dzięki dostatecznej ilości papieru Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych mogły wykonać w 100 proc. swój plan i dać dostateczną ilość podręczników uczniom szkół podstawowych. Na wykonanie książki składa się wiele elementów. Potrzebny jest rękopis, potrzebne drukarnie i odpowiednia ilość fachowców. Wszystkie prawie książki oddane do użytku młodzieży szkolnej to zupełnie nowe wydawnictwa, dokładnie opracowane i znajdujące się na wysokim poziomie naukowym, oraz odpowiadające nowym wymaganiom i nowym programom. Długo musi krążyć projekt i przez wiele fachowych przechodzić korekt nim skieruje się go do druku.

Pracują nad wykonaniem książki Zakłady w Bydgoszczy (37 proc. ogólnej ilości podręczników), w Łodzi (10 proc.) w Poznaniu i wszędzie tam, w państwowych drukarniach, gdzie są ku temu odpowiednie warunki. Na ogół praca odbywa się na maszynach płaskich tylko w Poznaniu wprowadzono nową i bardzo celową inowację posługiwania się maszynami rotacyjnymi. Zysk jest z tego ogromny, bo podczas gdy maszyny płaskie drukują w ciągu godziny do 1600 arkuszy druku, z pod wirujących wałków rotacyjnej maszyny wysuwa się w ciągu tego samego czasu przeszło 24.000 zadrukowanych arkuszów. Maszyny falcówki składają zadrukowane wielkie płachty papieru i po zeszyciu ich drutem i oprawieniu w okładkę książka jest już gotowa.

Robotnicy poznańskich zakładów zdają sobie dobrze sprawę z ważności ich pracy. 300-osobowy zespół pracowników przedwojną rozrósł się obecnie do półtora tysiąca i może być przykładem wytrwałej i dobrze zrozumianej pracy. W zakładach Św. Wojciecha, które podlegają Centralnemu Zarządowi Przemysłu Graficznego jest specyficzna atmosfera. Od dyrektora, który zresztą jeszcze do niedawna był robotnikiem, do zecera i chłopca na praktyce, wszyscy nie szczędzą swych sił, aby pracować jak najszybciej, jak najlepiej.

My nie pracujemy tylko dla zarobku — mówi młody robotnik pochylony nad linotypem — tu chodzi o coś więcej. Przecież mój trud tak samo jak i trud kolegów ułatwi naukę tysiącom dzieci. Będę mógł powiedzieć synowi: „twój ojciec starał się, abyś mógł otrzymać w szkole książkę".

Z dnia na dzień przybywa więc podręczników. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych wydały już przeszło 80 książek, które w ilości 20.000.000 egzemplarzy rozejdą się po całej Polsce. Są to w pierwszym rzędzie podręczniki dla szkół podstawowych i trochę dla szkół średnich, oraz zawodowych. Po dostatecznym zaopatrzeniu najmłodszych uczniów co nastąpi w br. zacznie się opracowywać książki dla młodzieży gimnazjalnej, a następnie akademickiej. Aby działać celowo trzeba działać według planu i stopniowo zaspakajać potrzeby.

Przed wojną książki były drogie nie wszystkie dzieci mogły je kupić, dziś zdumiewają stosunkowo niskie ceny. Przeciętnie podręcznik kosztuje 40 do 50 złotych, są nawet tańsze już w cenie 14 zł. Pomiędzy podręcznikami droższymi (maksymalna cena 200 zł) są niektóre jak np. poradnik mechanika, metalowca, tak dokładnie i wprost luksusowo opracowane, że jest zadziwiające ukazania się ich po tak przystępnej cenie.

Decyzją Ministerstwa Oświaty w trzech kuratoriach: Warszawskim, Olsztyńskim i Śląsko-Dąbrowskim podręczniki zostaną dostarczone bezpośrednio do szkół z Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych, w pozostałych zostaną rozprowadzone przez sieć księgarni spółdzielczych i prywatnych. Szkoły otrzymują przy tym 10 proc. rabat co jeszcze w znacznym stopniu obniży koszt podręczników.

Poza książkami wydawanymi przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych znajdą się też na rynku księgarskim podręczniki wydane przez Naszą Księgarnię, Geberthnera i Wolffa, Arcta, Książnicę Atlas i Wiedzę.

Kilkumiesięczne oszczędności w zużyciu papieru, trud robotników i autorów nie poszedł na marne. Dzieci polskie otrzymały długo oczekiwane podręczniki i nowy rok szkolny spełnił ich nadzieje, każde będzie się uczyło z własnej dobrej i pięknej książki.

JW.

KRONIKA INOWROCŁAWIA

•• **Rejestracja rocznika 1930.** Na zasadzie postanowień art. 16 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 13. kwietnia 1938 r. wzywam wszystkich mężczyzn posiadających obywatelstwo polskie, urodzonych w roku 1930, a zamieszkałych na terenie miasta Inowrocławia do rejestrowania się w Zarządzie Miejskim, Referat Wojskowy pokój 39, w godzinach od 9—13 w następującym porządku: dnia 4. bm. osoby, których nazwiska zaczynają się na litery: A, B, i C.

5. bm. lit. D, E, F, i G.
8. „ „ H, I, i J.
9. „ „ K.
10. „ „ L, i Ł.
11. „ „ M, i N.
12. „ „ O, i P.
15. „ „ R, i S.
16. „ „ T, U, W. i Z.

Wszyscy ci którzy z ważnych powodów nie mogli się zgłosić w wyżej podanych dniach zgłoszą się w czasie od 22—27, września 1947 r.

Przedłożyć należy następujące dokumenty: dowód osobisty, metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, świadectwo ukończenia nauki.

Osoby, które były w posiadaniu III i IV niemieckiej listy narod. oraz Leistungspole przedłożą ponadto zaświadczenie rehabilitacyjne.

W razie niemożności osobistego zgłoszenia się z powodu obłożnej choroby, chwilowego wyjazdu itp. należy przesłać do Zarządu Miejskiego Referatu Wojskowego pismem zgłoszenie najpóźniej do dnia 30. września br.

W zgłoszeniu pisemnym należy podać w sposób dokładny i czytelny: a) imię i nazwisko, b) datę i miejsce urodzenia, c) imiona rodzców (czy żyją) oraz nazwisko panieńskie matki, d) miejsce zamieszkania rodziców, e) miejsce zamieszkania zgłaszającego się (dokładny adres), f) wyznanie, g) stan cywilny, h) zawód i wykształcenie, i) dane o karalności sądowej, j) ułomności lub wady fizyczne.

Do zgłoszenia należy załączyć również dokumenty, jak przy zgłoszeniu osobistym.

Niezgłoszenie się do rejestracji podlega w myśl art. 170 wymienionej ustawy, karze aresztu do 2 miesięcy i grzywny do 20.000 złotych albo jednej z tych kar.

Świecie uiszcza podatek gruntowy

W tych dniach odbyła się w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego w Świeciu odprawa burmistrzów, wójtów i sekretarzy gminnych, egzekutorów podatkowych i gminnych poborców społecznych.

W odprawie wzięli udział: przybyły z Bydgoszczy inspektor Wojewódzkiego Pełnomocnika Rządowego do spraw podatku gruntowego ob. J. Zawadzki i powiatowy pełnomocnik ob. Kawa. Obradom przewodniczył Starosta Powiatowy ob. E. Mańkowski, który po zagajeniu zebrania wezwał burmistrzów i wójtów, by w interesie Państwa przystąpili bezzwłocznie do energicznego egzekwowania zaległego podatku gruntowego oraz do zabezpieczenia u opornych rolników i w majątkach państwowych na rzecz tego podatku — zboża.

Każdy Polak świadczy na odbudowę Warszawy

Kronika WŁOCŁAWSKA

PIĄTEK 5 września

Kalendarz rzym. kat. — Wawrzyńca.

Kalendarzyk słowiański — Włochisława.

Wschód słońca — 4.59; zachód — 18.17.

Lekarz dyżurny — dr. Makohoński Eugeniusz, Cyganka 18.

Apteka dyżurna do dnia 5 bm. włącznie przy pl. Dąbrowskiego.

Milicja Obywatelska — tel. 10-59, i 11-62.

Straż Pożarna — tel. 12-34.

Karetka Pogotowia PCK — tel. 15-41, Przedmiejska 1.

MĄKA PSZENNA I KUKURYDZIANA

Referat Aprowizacji przy Starostwie Powiatowym podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 4 do 11 bm. będzie wydawana dla mieszkańców powiatu włocławskiego na karty zaopatrzenia z czerwca br. mąka pszenna dla kat. I po 1 kg na kupon 10 i dla kat. IR po 0,5 kg na kupon 10 oraz mąka kukurydziana dla kat. I po 1 kg, na kupon 9 i dla kat. IR po 0,5 kg na kupon 15. (Jur)

OBRÓT BEZGOTÓWKOWY

Zarządzeniem ministra Skarbu został ustalony wykaz spółdzielni kredytowych, uprawnionych do prowadzenia rachunków bieżących w obrocie bezgotówkowym. Na terenie powiatu włocławskiego, lipnowskiego i nieszawskiego do takiego obrotu zostały upoważnione następujące spółdzielnie kredytowe: Powiatowy Bank Spółdzielczy w Lipnie, Bank Spółdzielczy w Ciechocinku, Bank Spółdzielczy we Włocławku i Bank Ludowy w Chodczu, powiatu włocławskiego. (Jur)

POŚWIĘCENIE NOWEGO LOKALU ZARZĄDU GMINNEGO

W Boniewie odbędzie się w najbliższą niedzielę poświęcenie nowego lokalu zarządu gminy. Tego samego dnia zostaną urządzone dożynki gminne, a wieczorem zabawa taneczna, z której dochód przeznacza się na odbudowę Warszawy. (Jur)

DZIŚ „ŚLUBY CYWILNE" I „KOPCIUSZEK"

Dziś w Teatrze Ziemi Kujawskiej zespół artystów scen warszawskich daje o godzinie 16-ej przedstawienie dla dzieci „Kopciuszek". O godzinie 20-ej zaś zespół ten wystawia rewię w 20 obrazach pt. „Śluby cywilne". (dw)

ZWIĘKSZONY RUCH AUTOBUSOWY

Jak nam komunikują, Dyrekcja Państwowej Komunikacji Samochodowej obecnie rozporządza 12 autobusami. Nie wszystkie one są w ruchu, nieczynne stanowią rezerwę, którą używa w wypadku popsucia się któregokolwiek z wozów. Frekwencja pasażerów jest bardzo duża, przy czym największą wykazują autobusy, kursujące na linii Włocławek — Piotrków Kujawski, Włocławek—Chodecz i Włocławek—Przedecz. Najmniejszy ruch osobowy jest na linii Włocławek—Łódź. (Jur)

PRZESUNIĘCIE TERMINU

Stronnictwo Demokratyczne prosi nas o podanie do wiadomości, że zebranie członków, wyznaczone na dzień 5 bm., nie odbędzie się. Natomiast został wyznaczony nowy termin zebrania na dzień 19 bm. o godzinie 17. Zebranie odbędzie się w lokalu techników przy ul. 20 Stycznia. (Jur)

Rolnicy powiatu włocławskiego
spłacili 64 mil. zł podatku gruntowego

Większość rolników powiatu włocławskiego spełniła swój obowiązek w stosunku do państwa i należny od nich podatek gruntowy spłaciła. Zaległość podatkowa za 1946 rok została spłacona w 77,1 proc. a zaliczka na 1947 rok została spłacona w 51,2 proc. Dodać należy, że m. Brześć Kujawski spłaciło zaległość z 1946 roku w 100 proc. a zaliczkę na 1947 rok w 98 proc. Drugie miejsce zajęła gmina Kłóbka, która zaległość z 1946 roku spłaciła w 100 proc. a zaliczkę na 1947 rok w 70 proc. Dobre wpływy wykazują także gminy Falborz, Piaski i Pyszków.

Znikome natomiast wpływy wykazują gminy Kowal i Przedecz oraz m. Lubraniec. Najgorzej przedstawia się gmina Śmiłowice, która spłaciła zaledwie 30 proc. zaległości za 1946 r. i 66 proc. zaliczki na 1947 rok. Rolnicy miasta Chodcza przez cały miesiąc sierpień nie spłacili ani grosza. Ponieważ w dużym stopniu odpowiedzialność za taki stan ponosi zarząd miejski, przeto pełnomocnik rządu do podatku gruntowego oświadczył nam, że w stosunku do tego zarządu miejskiego wyciągnie jak najdalej idące konsekwencje.

Ogółem powiat włocławski uiścił zaległości w 1946 roku na sumę — 25.951.477 zł. a zaliczki na 1947 rok — 37.978.091 zł. Pozostało do zrealizowania zaległości z 1946 r. 9.150.644 zł. i zaliczki na 1947 rok 34.675.837 złotych.

Ponieważ termin płatności zaległego podatku gruntowego za 1946 rok minął w dniu 1 bm. przeto zalegający rolnicy będą musieli obecnie spłacić swą należność ziemiopłodami. — Ostateczny termin spłacenia zaliczki na 1947 rok upływa w dniu 15 bm. — Po tym terminie rolnicy którzy zaliczki nie uiszczą, będą ją spłacali również w ziemiopłodach.

W terminie do dnia 15 bm. zostanie wymieniona druga rata podatku gruntowego na 1947 rok, która ma być spłacona do dnia 1 listopada br.

Zebranie Zw. Zaw. pracowników sądowych

Dnia 13 bm., w sobotę, o godzinie 13.30 w sali cywilnej Sądu Okręgowego odbędzie się zebranie członków Związku Zawodowego pracowników sądowych i prokuratorskich. Na zebranie to proszeni są również członkowie rodzin. Na zebraniu zostanie wygłoszony referat na temat walki z lichwą i spekulacją. (dw)

Zakończenie kolonii
dla dzieci pocztowców

Tygodniowe kolonie letnie zorganizowane przez Związek Pocztowców Włocławskich dobiegły końca. Dzieci ze smutkiem musiały opuścić miłą okolicę, gdzie doznały tak troskliwej opieki ze strony Zarządu Związku, naczelnika poczty tow. Grzegorowskiego oraz kierowniczki koloni.

Na uroczystość zakończenia przybyli liczni goście. Między innymi obecny był kierownik Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieckat tow. Wiśniewski. Dzieci zorganizowały zabawę, w czasie której odbyły się biegi.

Wszyscy uczestnicy kolonii otrzymali od kierownictwa nagrody w postaci paczek zawierających ubrania, sukienki, buciki, itp. Radość dzieci z otrzymanych upominków była wielka. Niemniejsza też była radość rodziców, którzy z przyjemnością powitali swoje pociechy powracające do domów w pełni sił i zdrowia.

Zapisy do szkoły społecznej TUR

Zapisy do Szkoły Społecznej Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych przyjmuje Dyrekcja w gmachu Liceum i Gimnazjum Ziemi Kujawskiej, przy ulicy Barthy 6, w dniach od 5 do 10 bm. w godzinach od 17-tej do 19-tej.

Kandydaci powyżej lat 18 winni przynieść z sobą: napisane własnoręcznie podanie, metrykę urodzenia, świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej, względnie równorzędne względnie zaświadczenie o poziomie kandydata, własnoręcznie napisany życiorys, świadectwo pracy zawodowej oraz polecenie jednej z partyj politycznych, organizacji młodzieżowych n. ZWM., OM TUR., Związku Zawodowego, Ligi Kobiet itp.

Zgłaszający się zostaną poddani egzaminowi piśmiennemu z języka polskiego oraz ustnemu z zagadnień życia o Polsce i życia współczesnego. (dw)

Zakończenie I kursu maszynopisania
Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet

Przed kilku dniami odbył się egzamin końcowy pierwszego kursu maszynopisania, zorganizowanego przez Włocławski Oddział Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet. Komisję egzaminacyjną stanowiły: przewodnicząca Ligi Kobiet ob. Regina Kubecka, instruktorka kursu ob. Józefa Strzałek oraz członkini zarządu ob. Maria Kopfowa.

Uroczyste zakończenie kursu odbyło się w lokalu Ligi Kobiet. W imieniu zarządu Ligi Kobiet do zebranych kursistek przemówiła przewodnicząca ob. Kubecka, podkreślając potrzebę kształcenia zawodowego kobiet i jego znaczenie w naszym życiu społecznym i kulturalnym.

W imieniu kursistek głos zabrała ob. Cecylia Trojanowska, która dziękując serdecznie za dobytą wiedzę, wręczyła egzaminatorkom wiązanki kwiatów.

Następnie odbyło się rozdanie świadectw. Kurs maszynopisania ukończyło 12 słuchaczek, w tym 5 uczennic osiągnęło wynik bardzo dobry. Nadmienić należy, że ob. Cecylia Trojanowska z Brześcia Kujawskiego ukończyła kurs z wyróżnieniem.

Na zakończenie części oficjalnej przemówiła ob. Strzałkowa, dziękując uczennicom za miłą współpracę oraz zachęcając je do dalszych wysiłków w zdobywaniu wiedzy i uzupełnianiu braków, spowodowanych okupacją.

Miły nastrój panował na herbatce, urządzonej przez kursistki, które urozmaiciły wieczór deklamacjami oraz śpiewem. Wszystkie słuchaczki z żalem opuściły mury lokalu Ligi Kobiet, gdzie uzyskały znaczny zapas wiedzy fachowej.

Pierwszy kurs dał wyniki bardzo dobre i dowiódł, że inicjatywa tego rodzaju jest ze wszechmiar potrzebna. Drugi kurs rozpoczął się w dn. 1 bm. w lokalu własnym Ligi Kobiet przy ul. Zamczej 14 i odbywa się w godzinach od 18 do 19. (dw)

Pożar który wyrządził straty
w wysokości 545.000 zł

W ośrodku Kłóbka w nocy dnia 30 ub. m. o godz. 24 wybuchł z niewiadomych przyczyn groźny pożar. Na miejsce zjechały straże pożarne z Kłóbki, Krzewia i Lubienia. Mimo natychmiast rozpoczętej akcji pożar strawił doszczętnie dwa domy mieszkalne: kryty papą wartości 75.000 złotych oraz kryty słomą wartości 200.000 zł. Ponadto na skutek pożaru straty odnieśli mieszkańcy tych domów: Józef Drzewiecki — 30.000 złotych, Andrzej Lewandowski — 53.000 zł, Henryk Bielak — 52.000 złotych, Marian Grudziński — 75.000 złotych, Piotr Warszawski — 55.000 złotych i Helena Masłowska — 5.000 złotych. Ogółem pożar wyrządził straty w wysokości 545.000 zł. (Jur)

POWSTAŁ ODDZIAŁ KAT. STOW. MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

W Kowalu został w tych dniach zorganizowany Oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej. Wyłoniono jednocześnie zarząd oddziału, w skład którego weszły: ob. Zofia Ulińska jako prezeska, ob. Irena Gadkowska jako sekretarka i ob. Zofia Majewska jako skarbniczka. (Jur)

ILE MIĘSA ZJADŁ WŁOCŁAWEK W SIERPNIU?

W Rzeźni Miejskiej w ciągu miesiąca sierpnia br. zabito 4 buhaje, 30 krów, 99 sztuk jałowizny, 116 cieląt, 718 świń, 54 owce i 4 kozy. Powyższa ilość zabitych sztuk zwierzyny daje w przybliżeniu pogląd na to, ile mięsa spożyli mieszkańcy Włocławka w ciągu sierpnia br., nie licząc obficie spożywanego drobiu. (Jur)

Postulaty zjazdu pracowników leśnych
i przemysłu drzewnego

W dniach 29 i 30 sierpnia obradował w Warszawie w Domu Akademickim II-gi Ogólnokrajowy Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego.

Zjazd, któremu przewodniczyli na zmianę: tow. inż. Leśnicki (PPS), i Innartowicz (PPR), powitali imieniem Ministerstwa Leśnictwa — min. Podedworny, w imieniu KCZZ — jej sekretarz generalny — tow. Kuryłowicz w imieniu PPS-u tow. Mulak i w imieniu PPR — tow. Głabowski.

W wyniku dwudniowych obrad Zjazd uchwalił: zmianę struktury organizacyjnej Związku, wprowadzając podział na okręgi, pokrywające się z terenem Dyrekcji Lasów, ustalił kadencję Zarządu Głównego i Zarządów Okręgowych na dwa lata, miast kadencji rocznej, oraz postanowił dla uniknięcia dwutorowości pracy związkowej na terenie instytucji i zakładów pracy przekazać kompetencje zarządów kół — radom zakładowym.

Wśród szeregu wniosków, dotyczących bytu członków, postanowiono domagać się uregulowania i dostosowania płac pracowników w administracji lasów państwowych i przemyśle drzewnym do wysokości wynagrodzenia w innych gałęziach przemysłu, oraz udziału Związku w sprawach polityki personalnej.

Zjazd postanowił także opracować projekt zwalczania biurokracji na swym terenie oraz domagać się rozszerzenia ubezpieczeń socjalnych na tych robotników leśnych, którzy dotąd nie korzystają z nich całkowicie. Powołano także do życia kasę zapomogowo - pogrzebową, na zorganizowanie której wstawiono do budżetu 2 miliony zł.

POWSTANIE SPÓŁDZIELNI „LAS"

W najbliższym czasie na terenie naszego miasta zostanie zorganizowana spółdzielnia „Las". Spółdzielnia ta będzie prowadziła sprzedaż wszystkich produktów leśnych, jak grzyby, jagody itp. oraz przetworów tych produktów.

Wiadomość powyższą przyjmą na pewno z zadowoleniem wszystkie nasze gospodynie domów, które do tego czasu zależne były od przekupek i handlarek rynkowych tak co do ceny, jak co do jakości towaru. (Jur)

Odbudowa mostów w Poznaniu

Wobec wielkich zniszczeń mostów w Poznaniu specjalna komisja porozumiewawcza uzgodniła program i terminy odbudowy najgłówniejszych mostów poznańskich na Warcie. W roku bieżącym zostanie wykonany drewniany most Królowej Jadwigi, którego konstrukcja posłuży następnie jako rusztowanie do budowy trwałego mostu żelbetonowego, którego ukończenie przewiduje się na rok następny.

Prócz tego w roku bieżącym rozpoczną się prace przy odbudowie konstrukcji żelaznego przęsła mostu Św. Rocha. Elementy konstrukcji stalowej zostały już zamówione na Śląsku. Most ten ma być ukończony w październiku 1948 r. a koszty jego odbudowy wyniosą 35 milionów zł.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Gazetę Kujawską"

Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Telefon 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Inwersatów przyjmuje Administracja codziennie od godz. 8 rano do 12-ej, w niedzielę i święta od godz. 8-ej do 10-ej.

Adres Redakcji: Bulwary 24, tel. 17-77.
(godziny przyjęć: 11—12)
Wydawca: „Trybuna Pomorska"

Ogłoszenia tamowe: do wielkości 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 200 mm za 1 mm 45,— zł., powyżej 200 mm za 1 mm 60,— zł. Nekrologi: do wielkości 50 mm za 1 mm 30,— zł., od 51 do 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 150 mm za 1 mm 60,— zł., powyżej 200 mm za 1 mm 90,— zł. Ogłoszenia drobne — słowo: handlowe 20,— zł., osobiste, poszuk. rodzin, zguby 15,— zł., poszuk. pracy 10,— zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej — Minimalna ilość 10 słów — Maksymalna ilość 40 słów. Ogłoszenia drukowane w niedziele i święta 30 proc. drożej. Miejsce zastrzeżone w tekście 100 proc. drożej — Układ tabel. 100 proc. drożej.

BALET Igora Moisiejewa w Bydgoszczy

W ramach „Miesiąca Wymiany Kulturalnej" Polski z ZSRR wystąpi w Bydgoszczy w dniach od 11 do 12 września na Stadionie Miejskim 128-osobowy Zespół Szkoły Choreograficznej Radzieckiego Zespołu Państwowego Tańców Ludowych pod kierownictwem artystycznym laureata stalinowskiej nagrody Igora Moisiejewa.

W programie tańce ludowe narodów ZSRR i słowiańskich. Własna orkiestra zespołu. — Przedsprzedaż biletów w księgarni T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Al. 1 Maja 30. i w sekretariacie Towarzystwa, Al. 1 Maja 46.

Obowiązek zgłaszania rzeczywistej wysokości komornego

Zarządy gmin miejskich i wiejskich na trudności przy ustalaniu podstaw opodatkowania podatkiem od nieruchomości i od lokali w przypadkach, gdy komorne pobierane jest w kwotach wyższych od komornego podstawowego. W związku z tym Ministerstwo Skarbu zarządziło, ażeby lustratorzy społeczni przy wykonywaniu swych czynności służbowych ustali również wysokość komornego płaconego faktycznie przez najemcę zarówno za lokal zajmowany na przedsiębiorstwo, jak i za lokal mieszkalny.

Informacje uzyskane tą drogą lustratorzy społeczni winni bezzwłocznie podawać urzędowi skarbowemu względnie rewizyjnemu, który z kolei przekaże je zainteresowanym zarządom gminnym.

RADIO — Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

SOBOTA, 6 WRZEŚNIA.

6.00 — Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 — Gimnastyka poranna. 6.15 — Dziennik poranny. 6.30 — Muzyka. 6.50 — Program na dzień bieżący — Bdg. 6.57 — Sygnał czasu. 7.00 — Muzyka. 7.15 — Wiadomości poranne. 7.35 — Muzyka. 7.55 Informacje ogólnopolskie. 8.05 — Skrzynka PCK. 8.15 — Muzyka poranna z płyt — Bdg. 8.40 — Wiadomości miejscowe i ogłoszenia — Bdg. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 — Zapowiedź programu do godziny 16-ej. 12.06 — Wiadomości południowe. 12.10 — Melodie ludowe. 12.25 — Audycja dla wsi. 12.35 — Koncert Orkiestry Dętej Zawod. Zw. Pracowników Kolejowych. 13.00 — Z mikrofonem po kraju. 13.10 — Muzyka obiadowa — wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Arnolda Rezlera — Stefania Wawrzyńska i Witold Kocikowski — śpiew — Bdg. — f. ogłp. 14.00 — Wiadomości z Pomorza — Bdg. 14.10 — Jazz i piosenka — Helena Michalska śpiew. Tadeusz Polański fortepian — Bdg. 14.35 — Przegląd prasy pomorskiej — Bdg. 14.40 — Pieśni i arie w wyk. Stanisławy Harkawy — Toruń. 15.00 — Muzyka tan. 15.20 — „W co będziemy się bawili" audycja dla dzieci. 15.40 — Utwory Igora Strawińskiego w wyk. Zdzisława Rezlera — skrzyp. 16.00 — Dziennik popołudniowy. 16.18 — Zapowiedź programu do godz. 19. 16.20 — „Wenecja w pieśni" — wykonawca: Wiktor Bregy—tenor. 16.40 — Skrzynka techniczna. 16.50 — Pogadanka gospodarcza. 17.00 — „Przy sobocie po robocie". 18.30 — Rozmowa z radiosłuchaczami — Bdg. 18.35 — Koncert życzeń — Bdg. 18.58 Zapowiedź programu dalszego. 19.00 — „Tu mówi Wybrzeże". 19.15 — Nowe książki — felieton H. Michalskiego. 19.30 — Mozart kwartet smyczkowy nr. 6 C-dur w wyk. kwartetu smyczkowego. 20.00 — Z życia kulturalnego. 20.05 — Kobieta w świecie. 20.10 — Audycja Komisji Opieki nad Zabytkami „Przyszłość Warszawy". 20.15 — Reportaż. 20.25 — „Paderewski — jako artysta i człowiek" — audycja w opr. F. Łukasiewicza. 20.57 — Audycja dnia jutrzejszego, sygnał czasu. 21.00 — Dziennik wieczorny. 21.30 — Muzyka. 21.45 — Słuchowisko „Ballada o Janosiku i Szalamonównie Jadwidze". 22.10 — Wiadomości sportowe. 22.15 — Orkiestra taneczna pod dyr. J. Cajmera. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.10—Program na jutro. 23.20 — Muzyka taneczna. 23.55 — Wiadomości z ostatniej chwili. 24.00 — Muzyka taneczna. 1.00 — Zakończenie audycji. Hymn.

Kraków - Śląsk 5:1 (3:1)

o puchar Kałuży

Wczoraj w Krakowie odbył się mecz piłkarski o puchar śp. Kałuży. Wysokie zwycięstwo 5:1 (3:1) odnieśli krakowianie, mimo to, że już w 2 min. Śląsk zdobył prowadzenie ze strzału Cebuli.

W 12 m. Kohut wyrównał. W 34 m. Gracz strzela drugą bramkę dla Krakowa, a w 39 m. Bohula podwyższa wynik na 3:1.

Po przerwie w 26 min. Gracz strzela... 4:1 i w 32 m. Giergiel ustala wynik meczu.

Sędziował ob. Romanowski z Warszawy.

Po wczorajszym zwycięstwie Krakowa prowadzi w rozgrywkach o puchar Kałuży.

W przedmeczu juniorzy Krakowa pokonali 2:1 juniorów Śląska. (D)

DOW II - ZWM (Zryw) 10:6

Wczoraj na ringu w Bydgoszczy

Wczoraj w sali ZWM przy ul. Marcinkowskiego w Bydgoszczy bokserzy DOW II stoczyli walki z pięściarzami ZWM (Zryw), odnosząc zwycięstwo 10:6.

Mecz wczorajszy był generalną próbą zawodników DOW II przed zbliżającymi się mistrzostwami W. P. w Warszawie.

Wyniki techniczne walk. Na pierwszym miejscu wymieniamy bokserów DOW II: W wadze muszej nierozstrzygnęli walki Miszejew i Suchodolski.

W koguciej Jarosławski w drugiej rundzie wygrał przez ko. z Popielewskim.

Piórkowa — Król uległ na punkty Ratajczakowi.

W lekkiej Żabiński przegrał na p. z Koziołem.

Półśrednia — Kowalkowski zwyciężył na punkty z Tomaszewskim.

Piechowski w wadze średniej pokonał na p. Rychtera.

Bardzo dobrze zaprezentował się Nowak z DOW II (półciężka).—Pokonał on wysoko na punkty Bednarza, którego tylko gong uratował od nokautu.

W wadze ciężkiej walka Zieleszkiewicza z Nowickim została nierozstrzygnięta.

Orzeczenie sędziów krzywdzi Nowickiego, był on znacznie lepszy od swego przeciwnika.

W ringu sędziował ob. Nowak. Na punkty Kujaczyński i Kacprzyk.

(D)

Partyzant (Kielce) — Polonia (Bdg.) 4:2 (4:0)

Na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy rozegrany został wczoraj towarzyski mecz piłkarski między kieleckim Partyzantem i bydgoską Polonią. Zwyciężyli goście w stosunku 4:2, prowadząc do przerwy 4:0.

Drugie zwycięstwo w Bydgoszczy WMKS „Partyzant" zjednało mu sympatię publiczności. Drużyna kielecka zaprezentowała ładną grę zespołową. Najlepiej wypadli: bramkarz i lewy łącznik, który strzelił wszystkie cztery bramki.

Polonia dopiero w drugiej połowie podciągnęła się do poziomu gości. Zdołała jednak tylko dwa razy ulokować piłkę w siatce Partyzanta.

Najbardziej podobali się: Wesołowski i Majchrzak II. (D)

Dziś 3 dzień eliminacji

o mistrzostwo MSS

W dniu dzisiejszym na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy odbędą się następujące zawody w ramach mistrzostw Milicyjnego Stowarzyszenia Sportowego Rzplitej. O godz. 9.30 do 12.00 zakończenie rzutów i biegów. Godz. 13.30 spotkanie półfinałowe w piłce nożnej.

15.30 skoki w dal i wzwyż.

Rozgrywki w siatkówce i koszykówce rozpoczną się o g. 9.30 rano na kortach tenisowych przy ul. Zamojskiego. O g. 17.00 na tychże kortach nastąpi dokończenie siatkówki i koszykówki.

Piłkarski mecz finałowy o mistrzostwo MSS rozegrany zostanie w czwartek 11 b. m. w Bydgoszczy. (D)

NOWE wydawnictwa

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Książka" ukazały się dwa dalsze tomy Biblioteki Pisarzy Polskich i Obcych. Są też tragedia Juliusza Słowackiego „Balladyna" w opracowaniu i ze wstępem Stanisława Furmanika oraz komedia Franciszka Zabłockiego „Sarmatyzm" w opracowaniu Kazimierza Czachowskiego, ze wstępem Zdzisława Libery.

Biblioteka Klasyków Marksizmu powiększyła się o szkic popularny W. Lenina p. t. „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu". Ukazał się opracowany przez Lekarską Spółdzielnię Pracy „Vademecum lekarza praktyka", stanowiący podręczną encyklopedię lekarską. Wygodny format kieszonkowy oraz szereg cennych wskazówek z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy medycyny czynią z tej publikacji wydawnictwo pożyteczne dla każdego lekarza. Wydano także zbiorek wierszy satyrycznych Jana Brzechwy p.t. „Palem w bucie". Większość wierszy zawartych w zbiorku była już publikowana w czasopismach. Z literatury wydana została powieść historyczna Aleksandra Dumasa — ojca „Trzej muszkieterowie" w przekładzie Stanisława Sierosławskiego.

Nakładem Wydawnictwa „Literatura Polska" w Katowicach ukazało się nowe wydanie znanej powieści T. Dołęgi Mostowicza „Kariera Nikodema Dyzmy".

Trybuna naszych Czytelników

Ku uwadze Wydziału Aprowizacji w Bydgoszczy

Do redakcji naszego pisma wpłynęło w dniu wczorajszym następujące pismo:

Szanowny Obywatelu Redaktorze!

Niżej podpisani proszą o zamieszczenie w Waszym poczytnym piśmie co następuje:

Przy ul. Nakielskiej nr. 61 w Bydgoszczy znajduje się magazyn węgla, prowadzony przez Powiatową Spółdzielnię Rolniczo-Handlową „Samopomoc Chłopska". Magazyn ten posiada duże zapasy węgla. W komunikacie prasowym z dnia 3 bm., wzywającym świat pracy do rejestracji kart opałowych na rok 1947-48 nie został z niewiadomych przyczyn wymieniony ten właśnie magazyn.

Mając na uwadze, że położone najbliżej tego magazynu dzielnice Wilczak oraz Jary zamieszkuje około 10.000 pracowników różnych fabryk i urzędów Bydgoszczy, prosimy w imieniu tych pracowników o interwencję u władz miarodajnych w kierunku uruchomienia tego magazynu, gdyż najbliższy magazyn przy ulicy Grunwaldzkiej oddalony jest od tych dzielnic o przeszło dwa kilometry.

Uruchomienie magazynu przy ul. Nakielskiej nr. 61 dla sprzedaży węgla na karty świat pracy wyżej wymienionych dzielnic powitałby z całą wdzięcznością.

Następuje kilkadziesiąt podpisów.

Zdaniem naszym żądanie mieszkańców Wilczaka i Jarów nie jest pozbawione słuszności. Mamy wrażenie, że odpowiednie władze wezmą je pod uwagą i w miarę możności uwzględnią ten słuszny postulat.

Zaopatrywanie się w węgiel kartkowy w tak odległym od miejsca zamieszkania magazynie jest niezwykle utrudnione, a przede wszystkim kosztowne, ze względu na zwiększony koszt transportu, dlatego też należałoby umożliwić mieszkańcom tych dwóch dzielnic pobieranie węgla w najbliższym magazynie, w tym wypadku w magazynie Pow. Spółdzielni Rolniczo-Handlowej Samopomoc Chłopska przy ul. Nakielskiej.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Wydział Kwat. - Bud. O. W. II — Bydgoszcz ul. Dwerneckiego Nr. 4 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę gaśnic p-pożarowych w/g obowiązujących norm p-pożarowych.

1. Gaśnice pianowe do — 20 st. C z wieszakami, nabojami zapasowymi i instrukcją użycia sztuk 100.

2. Gaśnice płynowe do — 20 st. C z wieszakami, nabojami zapasowymi i instrukcją użycia sztuk 50.

Gaśnice winny odpowiadać P. N. poż.

Informacje można otrzymać w Wydziale Kwat. - Bud. O. W. II Bydgoszcz — ul. Dwernickiego Nr. 4.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Dostawa gaśnic p-pożarowych" należy składać w Kancelarii Wydziału Kwat. - Bud. O. W. II do dnia 17. 9. 47 godz. 10-ta rano.

Otwarcie ofert nastąpi w obecności przedstawicieli firm w pokoju przetargowym Wydziału Kwat.-Bud. O. W. II Bydgoszcz ul. Dwernickiego Nr. 4 dnia 17 września 1947 o godzinie 10-tej minut 15.

Do ofert należy dołączyć kwit wpłaconego wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej w Narodowym Banku Polskim i odpis rejestru handlowego. Szefostwo Wydziału Kwat. - Bud. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i obowiązku ponoszenia z tego tytułu jakich kolwiek odszkodowań, wyboru oferenta bez względu na cenę, uznania, że przetarg nie dał dostatecznego wyniku, przeprowadzenia w czasie ważności ofert dodatkowego przetargu ustnego lub pisemnego pomiędzy wybranymi oferentami oraz podziału dostawy między kilku oferentów.

Termin dostawy 30 września 1947 roku.

Szef Wydziału Kwat.-Bud.

942

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Pomorskiego
Zakłady Elektryczne Pomorza
Bydgoszcz, Warmińskiego 8

Potrzebna siła pedagogiczna na stanowisko Dyrektora Gimnazjum Przemysłowego w Smukale.

Warunki do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny

Przetarg nieograniczony

Zjednoczone Państwowe Fabryki Konfekcyjne w Bydgoszczy ul. Poznańska nr. 3 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie robót i urządzeń wraz z dostawą w budynku przyległym do Państwowej F-ki Konfekcyjnej w Toruniu ul. Kopernika 2.

1) na urządzenie kuchni i ogrzewania parowego
2) na wykonanie robót remontowych: murarskich, ciesielskich, stolarskich i malarskich.
3) na założenie instalacji elektrycznej.

Bliższych informacji udziela Z. P. F. K. w Bydgoszczy ul. Poznańska 3 pokój nr. 6 gdzie oferenci otrzymują warunki robót, ślepe kosztorysy oraz projekt umowy.

Do każdej oferty winien być załączony kwit złożonego wadium w Narodowym Banku Polskim oddział w Bydgoszczy w wysokości 2 proc. od sumy przetargowej.

Termin składania ofert w zalakowanych kopertach do dnia 15. 9. godz. 9. w biurze Ośrodka Z. P. F. K. pokój Nr. 6.

Termin otwarcia ofert dnia 15. 9. godz. 10-ta w Ośrodku. Z. P. F. K. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, powierzenia częściowego wykończenia względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. 946

Dyrekcja.

Ogłoszenie

Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że przystępuje do wydzierżawiania obwodów łowieckich własnych.

Zainteresowani — członkowie Polskiego Związku Łowieckiego — zgłaszać się mogą począwszy od 10 września br. w godzinach urzędowych w Zarządzie Okręgowym P. N. Z. — Referat Prawny — w Bydgoszczy ul. Jagiellońska 2, gdzie udzielone zostaną bliższe informacje. 943

POSZUKUJEMY technika - mechanika z praktyką warsztatową, na stanowisko Kier. Biura Płac i Pracy. Znajomość kalkulacji wymagana. Oferty: Biuro Ogłoszeń P.A.P. — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 27. 903

Książki szkolne — mapy — atlasy poleca

KSIĘGARNIA N. GIERYNA
Bydgoszcz, Jagiellońska 2. 947

Chłopców do sprzedaży gazet poszukuje
Administracja „Trybuny Pomorskiej"
Bydgoszcz, Al. 1 Maja 17

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: Kartę RKU Włocławek, kartę rowerową, legitymację PPR, legitymację Związków Zawodowych. Sobieraj Franciszek, ur. 13. 9. 1920 w Brandenburgu, zam. Aleksandrów Kujawski. 939

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną nr. 15/28 na nazwisko Brudziński Stanisław zam. Wielk. Głęboczek pow. Brodnica woj. pomorskie. 938

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy samochodowej, czerwone dla wszelkich pojazdów mechanicznych Nr. 807. Chrzanowski Stefan, zam. Włocławek, Szpichlerna 12. 517

FABRYKA „ALFA" Bydgoszcz, Garbary 3 zakupuje stale wszelkie ilości srebra (złom, monety, wyroby). 927

Uwaga posiadacze kart opałowych!

Rejestrujemy karty opałowe w następujących składn. węglow.:

1. przy ul. Uroczej 7, tel. 34-25
2. przy ul. Kordeckiego 3, tel. 34-07
3. przy ul. Nakielskiej 61/63 tel. 10-50
4. przy ul. Nowodworskiej 69
5. przy ul. Toruńskiej 37

Powiat. Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomoc Chłopska"
w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 16
Tel. 19-49, 21-49 i 24-49

(940)

UNIEWAŻNIAM książkę tożsamości konia (klacz), nr. B. D. 1446 wydaną na nazwisko właściciela Bożęda Jan ur. 8. 9. 1897 r. wieś Rybna gm. Przedecz pow. Włocławek. 518

POMOCNICA DOMOWA potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Bydgoszcz ul. Markwarta 9/3.